

KURJER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 18 GRUDNIA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

— Wilno —

Towarzystwo Medyczne Wileńskie, d. 12 grudnia, przez publiczne i uroczyste posiedzenie, obchodziło rocznicę urodzenia Najjaśniejszego Cesarza Jegomości Wszech Rosssy, *Alexandra I.* Posiedzenie to zagaił było trzema rozprawami, z których pierwszą miał prezydujący, *Józef Frank*, w języku francuskim o szczególnym charakterze febr w Litwie; drugą Vice-Prezydent, *Jan Wolffgang*, o niebezpiecznej zamianie korzeni dzięgielu z korzeniami cykuty jadowitej, w języku polskim; trzecią zastępujący miejsce Sekretarza, *Michał Homolicki*, o sposobie pisania postrzeżeń lekarskich, w języku łacińskim.

— Grodno —

D. 22 listopada, zszedł z tego świata po dwunastodniowej chorobie, JW. Gubernator Cywilny Grodzieński, Aktualny stanu Konsyliarz i Kawaler orderów, *Stanisław Ursin Niemcewicz*. Strata zasłużonego w kraju, doświadczonego na urzędzie, pełnego cnot, talentów i osobistych przymiotów, powszechnie kochanego od współ-obywateli, Naczelnika, napelnia serca żalnością: lzy przy pogrzebie były tego świadkiem. Mąż ten znany w oyczyźnie z imienia, ćwiczył się w szkole kadetów, pod przewodnictwem JOXcia Adama Czartoryskiego, Jenerała Ziemi Podolskich. W roku 1780 zaszczycony rangą Kapitana, przemieścił się ze służby wojskowej do cywilnej; 1781 obrany na Trybunał Litewski z powiatu Brzeskiego deputowanym; roku 1782 Posłem na sejm; roku 1786 Członkiem Rady Najwyższej; roku 1789 powtórnie Posłem na sejm Konstytucyjny; sprawował teurzędzdy z wielką zaletą i zjednał powszechny szacunek; w roku 1790, powróciwszy do wojska, służył krajowi lat kilka. Zaszczycony orderem s. Stanisława i rangą Jenerał-Majora powrócił do zacisza domowego: lecz zaufanie obywateli niepozwoliło mu długo pozostać bezczynnym: w roku 1800 powołany przez Elekcyę do Urzędu Marszałka Powiatu Brzeskiego, tegoż roku obrany Marszałkiem Guberskim i w ciągu lat sześciu dwukrotnie potwierdzony przez Szlachtę, jako gorliwy tłumacz prośb obywatelskich u Tronu, zjednał względy u Najjaśniejszego Imperatora *Alexandra I.*, od którego udarowany tabakierą brylantową, znakiem brylantowym Orderu s. Anny i zaszczycony rangą Aktualnego stanu Konsyliarza. Dla poratowania zwątlonego zdrowia przestał zatrudniać się obowiązkami publicznymi, lecz przed rokiem powołany przez Najjaśniejszego Monarchę na Rządcę teysamey Gubernii, której jako Marszałek tak długo i chlubnie przewodniczył, zaledwie urządził obszerne galezie administracyi gubernialnej, i zaczął kosztować pościechy z pomyslności rządzonych, zniknął ze świata z nieutulonym żalem cnotliwych. Był to mąż geniuszu niepospolitego, sprawiedliwy, dobroczynny, otwarty, w urzędowaniu nieskażony, w domowym pożyciu słodki, uprzejmy, gościnny, wylany dla przyjaciół i rodziny, równie dobry obywatel i sąsiad, jak dobroczynny oyciec swych włościan. W ostatecznem rozporządzeniu majątku uszczuplonego na urzędowaniu, nie zapomniał o poddanych swych, którzy mu służyli. Dał im

wolność i każdego wedle zasług wynagrodził. Chciał, by ciało jego niesione było przez własnych włościan do grobu, lecz świetny stopień, na którym znajdował się, przygotował mu okazały pogrzeb, który w dniu 26 listopada odbył się podług wydanego programmatu.

O godzinie pół do czwartéy z południa, zebrały się wszystkie władze, urzędnicy, obywatele do mieszkania gubernatorów. Kondukt zaczął się od exorty, mianey przez JX. *Stawskiego*, przeora XX. Dominikanów. Na samprzód po obu stronach ulicy szły cechy miejskie z chorągiewami i pochodniami: za cechami oficer żandarmów konno, a za nim żandarmerya konna: poliameyster konno: za nim dway wydziałowi policyjni także konno, po obu stronach ulicy. Dalej duchowieństwo zakonne z krzyżem i świecami. Muzyka. Karawan sześćco-konny, na którym ciało zmarłego: po obu jego stronach liberya i słudzy zmarłego ze świecami. Po obu stronach trumny 24 oficyalistów z kancelaryi magistratur gubernialnych. Dway expedytorowie rządu guberskiego nieśli na węgłowi znaki orderów zmarłego, a w środku ich sekretarz rządu, niósł kapelus i szpadę. Potém familia zmarłego. Dalej urzędnicy w porządku następującym: Pełniący obowiązki cywilnego gubernatora: dway radcy rządu gubernialnego, Radcy izby skarbowey i guberski skarbný: Prezydent sądu głównego 1go Departamentu z Radcą i assessorami: Prezydent sądu głównego 2go Departamentu z Radcą i assessorami: Sąd normalny guberski: Prokurator guberski ze Strapczymi guberskimi: Sąd Ziemski, Sąd Grodzki, Sąd niższy Ziemski, Magistrat, powiatowy Skarbný i Komornik, za niemi przysiężni. Potém Marszałek guberski na czele marszałków powiatowych. Deputacya wywodowa i szlachta. Lud. Za zbliżeniem się karawanu do kościoła XX. Dominikanów, żandarmerya stanęła w szykach. Za wejściem do kościoła całego konduktu, za umieszczeniem zwłok na katafalku, a węgłowi z znakami orderów na przygotowanych taboretach, szpady i kapelusza na trumnie, rozpoczęły się obrzędy religijne, po których mieli mowy: JX. *Kozakiewicz* Przeor XX. Karmelitów, JX. *Eymont* Kaznodzieja Dominikański; JW. *Muczyński* Prezydent sądu głównego w imieniu urzędników i obywateli: po nim jeden z uczniów szkoły grodzieńskiej, na koniec JX. *Falkowski* Dominikan.

Poczta Północna zawiera z *Petersburga* pod 8 grudnia: „Jenerał major. *Lang*, zostający w wydziale kommissoryackim, otrzymał rozkaz bydź na czele Rządu Rossyjskiego interessów celnych i handlowych, w *Warszawie* ustanowić się mającego.

Cesarz Jmć raczył najlaskawiey oświadczyć podziękowanie byłemu Marszałkowi powiatu borysowskiego, *Slizieniowi*, za ofiarowane i własnym kosztem dostarczone na miejsce drzewo, potrzebne do reperacyi słuźów kanału berezyńskiego, 2,162. r. 50. k. wartości.

W ciągu roku przeszłego zebrano w gubernii podolskiej na inwalidów złotem 154 ezer. zł.; srebrem 750 r. 80½ k.; assygnatami 6,915 r. 53½ k.

Poczta Północna donosi z *Moskwy* pod dniem 2 grudnia: „D. 50 p. m. odprawiło się tu w obecność tutejszego wojennego jenerał gubernatora *H...*

massowa, poświęcenie nowego gmachu ćwiczeń wojskowych. Budowę tę zaczęto wiosną roku przeszłego, a teraz zupełnie już jest ukończona. Ma ona długości 79, a szerokości 21 sążni: grubość ścian 3 arszyny. Lecz najwięcej zadziwia sufit: który na takiej przestrzeni, bez żadnej wewnątrz podpory, utrzymuje się na samych tylko krokwiach, sztucznie podług układu jenerał-porucznika *Bentankura* postawionych. Każdy ze zdumieniem pogląda na ten gmach niezwyčajny. Fundamenta są z dzikiego kamienia; ogromne sciany ozdobione kolumnami, między którymi są wielkie okna, a wewnątrz przedstawia wielką salę, w rogach której są piece, a po bokach ogrzewające kanały. Główny dozór nad wykonaniem tej budowy miał jenerał-Major *Carbonier*.

Dokończenie najmiłościwszego przywileju dla braci zgromadzenia ewangelickiego, zaczętego w Nrze 99.

Popiąte. Nadając członkom braterskiego towarzystwa wolne wykonywanie obrzędów religijnych i odprawiania nabożeństwa według ustaw ich duchowieństwa we wszelkich mieszkaniach i domach, podobnież zezwalamy i na to, aby wyświęceni przez biskupów towarzystwa pomienionego kapłani, z grona rzeczywistych członków towarzystwa z Niemców wybrani, dopełniali wszelkich religijnych posług, które według przepisów towarzystwa dokonywać należy.

Poszoste. Wszystkie członki towarzystwa braterskiego Ewangelickiego, mieszkający teraz w pomienionych trzech gubernijach, równie też i te, które przybędą i tam się usadowią na przyszłość, przywilejujemy pod szczególną Naszą Najmiłościwszą protekcyą, obok tego stanowimy, aby, na mocy przywilejów nadanych towarzystwu Sarepskiemu, wszyscy członkowie tego braterskiego związku, mieszkający w miastach, osadach i wioskach, bawiący się jakimkolwiek rzemiosłem lub handlem, wolni byli od spisów giełdy i cechów.

Posiódme. Zaręczamy Słowem Naszem Cesarskiem, iż żaden z braci towarzystwa w pomienionych guberniach, teraz mieszkający lub na przyszłość w nich osiąść mający, którzy są rzeczywistymi członkami towarzystwa, równie też dzieci ich i potomkowie w żadnym czasie do służby wojskowej, ani cywilnej bez własnego, na to zezwolenia zapisanemi niebędą. Równie też uwalniamy nazawsze wszelkie ich własności i pomieszkania, gdziekolwiek znajdujące się, od wszelkiego rodzaju stanowisk i kwaterunku, niemniej też od utrzymywania poczt, dawania furmanek i innych podobnych powinności. A ponieważ nadto wszystko posiadłości ich w pomienionych trzech guberniach są szczupłe; i liczba członków towarzystwa niewielka, przez wzgląd zatem na prace i zatrudnienia ich towarzyskie, uwalniamy ich od opłat podusznych i wszelkich, innych stałych i nadzwyczajnych podatków. Gdyby zaś z czasem posiadłości towarzystwa braterskiego, w innych guberniach rozmnożyły się i znacznie się powiększyły, wtenczas rząd po należytem zastanowieniu się, włoży na ziemię przez nich posiadaną umiarkowane podatki, na wzór tych, jakie towarzystwo Sarepskie wnosi.

Poósme. Dozwala się członkom towarzystwa braterskiego, w pomienionych trzech guberniach znajdującym się, mieć osobną w gronie swoim zwierzchność ze starszych członków złożoną, pod wiadomością ministeryum spraw wewnętrznych zostającą. Takowi starsi mają prawo używania osobnej pieczęci i wydawania pasportów członkom swoim, życzącym mieszkać w którejkolwiek stronie Rossyi, za którymi mogą wolnie przejeżdżać i przebywać w każdym miejscu Cesarstwa Rosyjskiego; co zaś do paszportów na wyjazd za granicę i przybycie do Rossyi, te mają być wydawane w skutek odniesienia się starszych towarzystwa przez te władze, które wszystkim innym wyjeżdżającym za granicę Rossyi, lub w granice jej wjeżdżającym wydają takowe.

Podziewiąte. Najmiłościwiey nadaliśmy wszystkim członkom towarzystwa tego, w wymienionych guberniach mieszkającym i ich potomkom, zupełną wolność i władzę rozrządzania własnym majątkiem według upodobania każdego; lecz jeśli kto z członków towa-

rzystwa mieszkających teraz w tylekroć wspomnianych guberniach, lub też nastąpić mającego potomstwa, miał chęć wyniesienia się z granic Rosyjskich, z całym swoim majątkiem; taki obowiązany będzie wnieść do skarbu naszego trzyletnią opłatę od summ w Rosyji nabytych, i pod summieniem przez starszych objawionych. Według tychże prawideł postępować i z majątkiem pozostałym po śmierci członków towarzystwa, których krewni i następcy znajdą się za granicą, kiedy takowy majątek według prawa o następstwach powinien być im przesłany; lecz wprzód starsi towarzystwa powinni zaspokoić długi zmarłego tak skarbowe, jak prywatne. Gdyby zaś który z członków towarzystwa umarł niemając następcy i nieuczyniwszy testamentu; w takim zdarzeniu majątek jego stać się własnością towarzystwa całego, bez żadnych opłat skarbowi, oprócz długów pozostałych po zmarłym.

Podziesiąte. Przebywający w Petersburgu agent towarzystwa Sarepskiego, zajmujący się interessami współbraci, za wiadomością Ministra Spraw wewnętrznych, może być używany i od członków towarzystwa braterskiego w guberniach ponad morzem bałtyckim mieszkających, w podobnymże znaczeniu i celu. Równie też wszystkie członki towarzystwa braterskiego gubernij tychże zależą we wszelkich wydarzeniach od ministra spraw wewnętrznych, jak i członki towarzystwa Sarepskiego.

Poiedynaste. Kończąc takowe Nasze Cesarskie dyploma na prawa i przywileje braterskiemu Ewangelickiemu towarzystwu w guberniach Inflantskiej, Estońskiej i Kurlandzkiej mieszkającemu, najmiłościwiey nadane, rozkazujemy wszystkim zwierzchnościom i sądownictwom, aby nietylko członki towarzystwa takowego i ich potomkowie zostawali spokojnie przy władaniu należących do nich gruntów, domów i innych wszelkich majątków, na mocy takowych od Nas nadanych przywilejów; lecz nadto, aby też wszelkie władze i sądownictwa w każdym zdarzeniu i potrzebie ochraniały ich od wszelkich strat i prześladowań, i w skutek odniesienia się ich starszych czyniły im wszelką pomoc, ochronę i opiekę.

W Moskwie miesiąca października 27 dnia.

Na oryginalne podpisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką.

ALEXANDER.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Anglia.

(Z *Kor. hamb*) Londyn d. 5. grudnia. Ministeryalna gazeta wieczorna, *the Sun*, zawiera z dnia wczorajszego, że Jego Królewicza Mość, Xiążę *York*, miał uczynić postanowienie, rzec się stopnia najwyższego dowodcy wojska, i że cały główny dozór nad karnością i urządzeniem Angielskiego wojska, ma przejść w ręce urzędnika cywilnego, który wojskowości zgoła nie zna. Myślność tej nowiny wkrótce się okazała.

Dzisiejsza wieczorna gazeta, *the Sun*, oświadcza, że ją podszedł jakiś oszust, który przyniósł list z urzędową pieczęcią, zawierający w sobie fałszywe zrzeczenie się Xiążęcia *York*.

Słychać, że zaraz po otwarciu parlamentu, mają być wniesione pobudki, w celu skłonięcia Xięcia *Regenta*, do uczynienia postanowienia względem następstwa tronu.

W *Weymouth* z pośpiechem wporządząją pokój dla Xięcia *Leopolda*.

(Z *gaz berl.*) d. 6. grudnia. Xiążę *Leopold* temi dniami opuszcza *Klarenton*. Nie pojedzie on do *Brygtonu*, ale do *Weymouth*, a ztamtąd na dwa lub 3 miesiące do *Saxonii*, dla do odwiedzenia swojej rodziny. Zaraz po śmierci Xiężny odebrał on od malarza *Devy* ię portret. prawie już ukończony, i rozkazał w swoim gabinecie umieścić.

W naszych gazetach wszczął się spór wielki o Xięcia *York*: czyli on, jako spodziewany następca tronu, powinien złożyć najwyższe dowództwo wojska, czyli nie? W ostatniem zdarzeniu musiałby jego jenerał-adjutant, *Calvert*, również się usunąć i Panu *Hen-*

rykowi Torrey miejsca ustąpić. Lecz kuryer utrzymuje Xiążęcia na dawnym miejscu, i naznacza wielką różnicę między następcą tronu spodziewanym a mniemanym. Pierwszym ma być Regent, drugim Xiążę York.

Od roku 1800 do 1810 wybudowano w Londynie i okolicach jego 24,500 domów. W Londynie samym na lewym brzegu Tamizy, czyli na stronie Middlesex 15,131; na prawym zaś brzegu, czyli na stronie Surrey 5,638. Od kilku miesięcy do wysokości przyszły ceny mieszkania i materiały do budowy potrzebne.

W Anglii rachują 186 ludzi na jedną milę kwadratową (angielską), w Walli 80, w Szkocji 56, w Irlandyi 122.

Zepsucie moralne do tego stopnia w Londynie doszło, że w przeszłych 20stu latach blisko 2,000 młodzińców stawiono przed sądem i na karę więzienia skazano. Między nimi znajduje się 1,500 mających lat 17cie: 957 z nich przekonanych zostało o gardłowej występki.

Dey trypolitański zezwolił na to, ażeby jaki uczony Anglik, dopóty bawił na jego dworze, póki się języka i zwyczajów krajowych nie nauczy: a potem z przyzwolitą eskortą zwiedzić może środkowe kraje Afryki. P. Rychtle (nie Rychter) sekretarz Karola Stuarta, wybrany na to został. Będzie on w obowiązku Konsula przy Deju, a ztamtąd z pierwszą karawaną uda się do Tomlucce.

Wojna w Indyach wschodnich prawie już ukończona. W prowincyi Cuttak, gdzie się powstanie wzmoгло; potęga anglików jest przeważającą. Jenerał Marindell wszystko już tam uspokoił. Lecz w Allabhad wszczęła się wielka zaraza po lazaretach.

Za rzecz rzadką i nadzwyczajną uważają tu, że w tej porze roku, ptaki na jajach siedzą, kwiaty kwitną, i kukawka dać się słyszeć. Na ostatnim targu w Conventgarde przedawano kwitnące róże, kwiaty letnie i rośliny wszelkiego rodzaju, które pod gołym niebem rosły.

Pewny okręt Północnej Ameryki, w żegludze swęy około wysp Tristan D'acunya, widział na nich mnóstwo rozbitych namiotów. Przez wysłaną łódź dowiedział się, że na wyspach tych zakłada się nowy oboz, który po większej części składa wojsko z przyłą ku dobrej nadziei. Oboz ten zdaje się być przedsięwzięciem nowych środków ostrożności przeciwko niebezpieczeństwu Napoleona z wyspy s. Heleny. Zbiór ten ze trzech wysp złożony, z których największa ma sześć mil obwodu, znajduje się na oceanie Atlantyckim, prawie w równy odległości od Ameryki północnej i Afryki, od obydwóch tych miejsc przeszło na mil 700. Największa z tych wysp leży pod 13 st. 45 min zachodniej długości, licząc od południka paryskiego i pod 27 st. 12 m. południowej szerokości. Wyspy te nie są zamieszkane; lecz przed kilką laty chciał na nich osiadł niejakiś P. Lambert z północnej Ameryki i założyć osadę, oświadczać się władcą wysp. Projekt ten jego zdaje się jednak być zachwianym.

S z w e c y a.

Sztokholm, dnia 28 listopada. Obrząd otwarcia seymu nadzwyczajnego już się odbył. N Król Jmé nie był obecnym dla słabości zdrowia; Xążę Następcą tronu zastępował Króla Jmci. Posiedzenie rozpoczęło się od przeczytania przez Ministra spraw zagranicznych pełnomocnictwa, wydanego od Króla Jmci Xiążęciu Sudermanii do czytania mowy królewskiej. Potem kanclerz dworu czytał krótkie zdanie sprawy ze wszystkich czynności rządu od ostatniego seymu zaszłych.

Posiedzenie zakończyło się mowami oratorów czterech stanów, które oddały Xiążęciu hołd, jaki Królowi oddawać zwykły.

Mowa Króla Jmci do stanów królestwa, na otwarciu seymu, dnia 27 listopada 1817.

Listy wezwania, uwiadomiły już WPP., o powodach do tego nadzwyczajnego seymu.

Zadna przyczyna osobista nie jest do tego powodem.

W stałem przedsięwzięciu utrzymania nietykalności waszych praw fundamentalnych i niepozwolenia na ich odmiarę, tylko pod warunkami w tychże prawach zakreślonymi, nie szłać, z synem moim, Xiążęciem następcą, tylko nadać prawom tym dzielność i moc, jaka zawisła od konstytucyjnej władzy mojej. Z pociechą widzenia święcie zachowanego tego przedurza naszej niepodległości, łączyło się szczęście, tak drogie dla serca mego, być świadkiem jedności i zaufania, panującej między wszystkimi klassami obywateli. Błogosławiłem Opatrzności za dobrodziejstwa pokoju, gdy się dowiedział ze smutkiem, że wszystkie starania moje dla utrzymania kredytu prywatnych dyskontobanków, nie miały innego skutku, tylko, że ich upadek przewlokły. Chociaż przypadek ten mocno mnie zasmucił, jednakże powziąłem z niego przekonanie, że może sprawić zbawienne środki, tak dla naszej administracyi wewnętrznej, jako dla naszego systematu handlowego, które życzyłem widzieć oswobodzonemi z więzów, zatrzymujących teraz ich rozwinięcie się: gdyż póki przemysł w kraju związanym i ograniczonym będzie, położenie to upływać musi koniecznie na bieg i rozciągłość handlu.

Zajęty oddawna wypracowaniem propozycy, które wam, na skutek wyrażonych w różnych czasach życzeń waszych, przełożone być miały, zmuszony byłem przerwać tę pracę, tak rozliczną w mnogich częściach swoich, dla zajęcia się wyłącznie projektem dochodów, który wam przełożony i do waszego roztrząśnienia i postanowienia oddany będzie. Projekt ten jest owocem długiej rozważki i wyrachowania tak źródeł wewnętrznych kraju, jako i liczby monet krążących. Nie ciągnę powiększaniem ich liczby zapewnia się pomyślność i trwałość, ale zrównanie wydanych znaków zastępczych z hipoteką odpowiednią.

Wiadomo WPP., że pieniądze papierowe, które w roku 1802 wynosiły do 14 milionów riksdalerów bankowych, łącząc w to bilety riksgald zwane, wynoszą teraz około 50 milionów riksdalerów bankowych. Z tego jednego możecie WPP. spostrzedz wielkość poświęceń, które uczynić zmuszony byłem, dla utrzymania waloru papierowych pieniędzy, w stosunku do pieniędzy zagranicznych. Poświęcenia te były dobrowolne i przyniosły mi pocieszające przekonanie, że strzymały zupełny upadek monety, uspokoiły obawę narodu i przywróciły powoli ufność w układach prywatnych.

Starania te powinny były należeć właściwie do kommissarzów banku; ale że ci niemają przepisów w tej mierze, należało mi zapobiedz ich niedostatkowi i uprzedzić tym sposobem wasze chęci.

Starłem się temi sposobami, i przez korzystne dla obu królestw układy, które zawarłem z mocarstwami obcymi, nadadź nowe życie handlowi; ale każdy człowiek, wolny od przesądów, może sądzić o ufności, jaką zagraniczni i krajowcy mieć mogą w pieniądzech, których podniesienie i upadek różniły się więcej, jak 50 na 100 w przeciągu jednego miesiąca.

Jeśli handel zewnętrzny może być źródłem pomyślności narodu, którego plody są ograniczone, nie może zapewne być korzystnym nadal, przynajmniej, jeśli naród ten nie posiada sam dostatecznych środków swego utrzymania się.

Przywóz zboża zza granicy wynosił w 1815 summy do 3 milionów riksdalerów banku hamburskiego. Jest to niezaprzeczoną dowodem, że, mimo podniesienia się rolnictwa, zostaje nam jeszcze wiele do czynienia, dla dźwignienia tak ważnej gałęzi naszej pomyślności.

Rękodzielnie sukienne zwróciły także moją uwagę, i kazalem ogłosić dla większego ich ożywienia, że około 500,000 łokci sukna kupionych będzie, w przeciągu lat trzech, na potrzeby wojska.

Z własnej mojej kassy dałem wsparcie wielu fabrykantom i wieśniakom.

Sila morska i lądowa były przedmiotami mego szczególniejszego starania. Pilnie poznawałem stan żołnierza, oraz naczelnika, i one poprawiłem. Równie celem moich usiłowań było, utworzenie pola dla tych, którzy krewność swoją za oyczyznę przelewali, i uprzątnienie wszystkich, zaważać mogących tych wojskowych, których szczupły majątek przeszkadzał otrzymaniu stopnia podpółkownika i półkownika. Wielka część tych stopni została przezemnie summami odpowiedniemi zastąpiona, i chciał-

bym takowy rodzaj znastępowania aż do stopni kapitanów, iak tylko sposobność będzie potemu, rozciągać.

Kiedy tym sposobem przywracam wojsko do jego pierwiastkowego urzędzenia, oszczędzam jemu znaczne summy, które za wprowadzenie umów wydawane bydz musiały, i, ażeby wielkie dzieło Karola XI zupełnie dokończyć, naznaczyłem dla pełniących służbę Feldmarszałków i jeneratów, jeśli nie świetne, to jednak przystoynie dochody.

Nieprzepomniałem także i o wdowach po jeneratach i oficerach; a jeżeli dobre moje chęci musiały się do moich źródeł stosować, jednakże wy, Panowie i Mężowie Szwedzcy; z przyjemnością się dowiecie, że wojsko i kassa jego opłaty, w przeciągu lat 5ch, otrzymały blisko 5ch milionów talarów, bez nadwężenia jednak przez to źródeł krajowych.

Jeden okręt liniowy 80 działowy spuszczonej został z warsztatu, przez co flota powiększoną została.

Z tegoż samego powodu, dla którego umowy wyższych stopni wojskowych uchylić starałem się, zostały także przede mnie wypłacone umowy wynadgrożeń dla wielu prowincjonalnych urzędów administracyjnych; i możecie WCPanowie bydz pewnymi, że natężenia moje w tym względzie dopóty nie ustana, dopóki wszystkie takie nadużycia zniszczone nie będą.

Lazarety, szpitale, domy macierzyństwa i inne publiczne zakłady, jako też i opatrzenie stolicy zbożem za mierną cenę, były równie przedmiotem moich starań; a kiedy niedostatek i głód inne kraje, hojniey od natury udarowane, trapiły, Szwecya była tak szczęśliwą, że żaden z jey mieszkańców nie został ofiarą głodu i nieszczęścia, i niewidział się bydz przymuszonym do innej ziemi wychodzić.

Żadne morze niewidziało mieszkańców Skandynawii, wynoszących się do odległych krain, dla szukania sposobu do życia, którego im rodzinna ziemia odmówiła.

Niezaniebdałem przyozdabiać stolicy budowami publicznymi, a tym sposobem nowe wskazać źródła zysku i zachęcenia. Akademia muzyczna i akademia sztuk pięknych odebrały dostateczne zasiłki. Chociaż wszystkie te wydatki, złączone z temi, których wymagają częstokroć okoliczności, wynoszą summę daleko przewyższającą tę summę, którą otrzymało wojsko; niebędziecie mieli jednak potrzeby przeznaczania funduszków na ich wynagrodzenie: gdyż umowy te zostały przede mnie podjęte bez żadnego odwołania się do skarbu publicznego. Mam tylko podać wam projekt środków, przez któreby lud przedniejszych miast Królestwa, a szczególnie miasto Stokholm, nie był już wystawiany na te przykrości, które nierozłączne są od podwyższenia się ceny zboża i chleba, nieznośnego szczególnie dla uboższych klas towarzystwa.

Źródła publiczne, któreście przeznaczyli na potrzeby kraju, są przede mnie administrowane, z taką troskliwością, jaką czuły oycie może mieć dla dobra swych dzieci, a nie licząc utrzymywania, żywności i opłaty wojska, którym syn mój w Niemczech dowodził, wystarałem się przez pomoc zagraniczną, albo przez opłatę długu zewnętrznego, summę około 25 milionów talarów bankowych.

Po wystawieniu tak znakomitej pomysłowości w rzeczy skarbu, nie zostaje nam więcej tylko moncie reprezentacyjney dać potrzebny kredyt i ufność. Jeżeli summa biletów w krążeniu będących, na pierwszy rzut, okazuje się bydz znakomitą, będziecie jednak mieli pobudkę i uspokojenie swej bojaźni w tej mierze, kiedy poznacie nasze źródła, których użyjecie z roztropnością i umiarkowaniem, jakich wymagają okoliczności. Najważniejszym przedmiotem bydz powinno, unikanie nowych błędów, któreby mogły zniżyć bardziey jeszcze naszą monetę, a które stałyby się tem szkodliwsze, że skarb krajowy zdaniem moim znajduje się w stanie zaspakojającym.

Daleki jestem od tej myśli, iżby projekt dockodów, mający wam bydz podany, był tak doskonały, iak życzyłem; rozumiem jednakże, że źródła w nim wskazane, są najzgodniejsze ze stanem terażniejszym, który aż do następnego seymu poznawać macie.

Chociaż obowiązki konstytucyjne nie przypisały dla mnie podawania tej pracy pod wasz rozbiór, ale staranie

more o to wszystko, co może zapewnić wasze dobro, ożywiały moje siły i moje doświadczenie. Poczytam siebie za szczęśliwego, jeżeli ten projekt od was za użyteczny osądzony będzie; lecz jeśli przeciwnie, wasze uwagi, okazażą się wyższe nad moje widoki, będę dziękował Opatrzności, że w rzeczy tak ważnej wskazała lepszy kierunek myślom waszym. Starałem się zawsze iść za opinią powszechną i duchem czasu, nie chcąc nigdy niemi władać, a kiedy mię ożywia stateczna nadzieja, że wasze zamysły dążą iedynie do dobra oyczyzny, z radością oglądam na ten cel iedyny wspólnych naszych działań. Wszystkie widoki osobiste, wszystkie zawody odporne, umilknąć powinny przed głosem oyczyzny; a im to usiłowanie iest większe, tem szanowniejszym stanie się pełnomocnik ludu, który się odznaczył we wszystkich swych przeciwnościach przez poświęcenie się honorowi i przez swoje ofiary dla publicznego dobra. Niech niewolnik, upadający pod ciężarem przemijających kłopotów, w nadziei tylko podobieństwa szuka zbawienia. Obywatel wolny, sam stanowiąc praw, których słucha, sum obrońca praw, do których się odwołuje; spokojnie idzie naprzeciw odmówom mniej przychylnym, pewny ich pokonania tak, iak oycie jego je pokonywali; pewny zostawienia w spadku dla swych następców, owocu swych trudów i spełnienia swych powinności.

Oto iest, Mości Panowie, co powinniście sądzić o terażniejszym stanie oyczyzny; i taki owoc ze szlachetnych usiłowań narzycy zbiorą wasze dzieci. Z jednością rad waszych, ze statego postanowienia waszego, zaradzenia niebezpiecznym, nie zrzucając ich ciężaru na którąkolwiek z klas obywateli, naród Szwedzki od tego zgromadzenia stanów, spodziewa się lepszego porządku rzeczy na przyszłość.

Powodowani prawdziwem uczuciem dobra i statego szczęścia oyczyzny, korzystać będziecie, Mości Panowie, z terażniejszej niepomyślności w rzeczy skarbu królestwa, ażeby wznieść nową budowę, polegającą na zasadach sprawiedliwości i pomysłowości powszechney. Uszczęśliwić dzieci, które król i naród Szwedzki w was pokłada, postępować będziecie krokiem pewnym do celu, który na dzieć terażniejszą w rzeczywistość ma zamienić.

Królestwo Portugali, Brazylii i Algarwii.

Gazeta Rio-Janeirska pod dniem 10 sierpnia zawiera następujące mianowania: Hrabia Funchal, nadzwyczajny poseł i pełnomocny Minister w Rzymie, mianowany został na szczególne poselstwo do dworu Madryckiego. Kawaler de Sousa, nadzwyczajny poseł i pełnomocny Minister przy dworze madryckim w tymże obowiązku przeznaczony do dworu Londyńskiego. Kawaler Navarro de Andrade mianowany posłem nadzwyczajnym i pełnomocnym Ministrem do dworu Wiedeńskiego. Wikomt de Terre-Bella mianowany posłem nadzwyczajnym i pełnomocnym Ministrem przy dworze Neapolitańskim. Hrabia Linhares mianowany nadzwyczajnym Posłem i pełnomocnym Ministrem przy dworze Turyńskim. Kawaler Guerreiro, Sekretarz legacyi w Londynie, posłem rezydentem przy dworze Sztokholmskim. Kawaler Correa mianowany na Ministra rezydenta w Hamburgu. Kawaler Quinn, sprawujący interessa w Neapolu, w tymże obowiązku przeznaczony do Florencyi. Kawaler Barros, mianowany Radcą poselstwa do Paryża. Kawaler Rebello, Radcą legacyi do Wiednia. Kawaler Gameiro, Sekretarzem poselstwa do Paryża. Kawaler dos Reis, Sekretarzem legacyi przy dworze Londyńskim. Kawaler de Barbora i Aracijo, Sekretarzem legacyi do Berlina. Kawaler Palyart Konsulem jeneralnym w Londynie. Kawaler Mascarenhas Kosulem w Dublinie i Kapitan Królewskiej fregaty d'Oliveira e Sousa mianowany jeneralnym Konsulem w Genui.

Według listów z Madeira, bryg krążący pod banderą amerykańską, pod wysokością teyże wyspy, wzięto za Kapr z Buenos-Ayres, Jenerała San Martin. Scięgał on już wiele okrętów hiszpańskich. Niektóre statki portugalskie, które do portu w Funchal zawinęły, były odwiedzone przez kapry powstańców południowej Ameryki, które poważały banderę portugalską. Osadę tych kaprów składali po większej części matkowie zjednoczonych stanów północney Ameryki.

Dozwala się drukować Niemczewski Prof. O. Komit. Genz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

DODATEK

WILNO DNIA 18 GRUDNIA 1817 ROKU

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Turcyja.

(Z Korr. hamb.) Konstantynopol dnia 10 listopada. Dnia 5 t. m. W. Sułtan ucieszony został urodzeniem się Xiążęcia. Grom działowy i krzyk publicznego ogłoszenia obwiesiły tę radosną nowinę. Nowo narodzony Xiążę otrzymał imiona: *Sultan Sulaiman*. Tegoż poranku uwiadomieni o tem zostali przez naczelnika Eunuchow W. Wezyr, Mułty i Kapudan Basza, oraz całe ministerjum, wezwane do przyległego pałacowi *Jali-Koest*, gdzie W. Sułtan, siedząc na srebrnym tronie, przyjmował oświadczenia ich powinszowań i wszystkich urzędników stanu honorowemi futrami udarował.

Przed kilka dniami przybył tu do Admiralicyi pobożny Deja Tunetański. W. Admiral (Kapudan Basza) przyjął go bardzo dobrze.

Algier.

Czytamy z Londynu pod 5 grudnia: „Okreś kupański, *Elisabeth Hull*, który w 10 dniach żegluga z *Gibraltaru* do *Margate* odbył, a w drodze około przylądka *Gatt* z okrętem *Maro*, z *Tunetu* do *Barcellona* płynącym rozmawiał, powziął od niego wiadomość, że dey algierski zastrzelony został, i że wojna *Sycylii*, *Danii* i *Szwecyi* jest wypowiedziana.“

Eskadra algierska ze 5ch brygow i 1go szonera, d. 8 listop. krążyła o 40 morskich mil na wschód *Gibraltaru* i 3 lub 4 okręty zabrane miała z sobą, które za szwedzkie i portugalskie wzięte były. Algierczycy mieli banderę amerykańską, potem zaciągnęli czerwoną i bardzo natrętnie się obchodzili.

Zjednoczone Stany Amerykańskie

Konstytucya krainy *Missisipi*, niedawno ze *Stanami zjednoczonymi*, pozwala mieć niewolników. Toż samo ma jeszcze miejsce i we wszystkich południowych prowincjach ku *Potomak* i *Ohio* położonych.

Rząd tych Stanów zwykł przed zagajeniem posiedzeń Kongressu, dla wybadania publiczney opinii, ogłaszać te przedmioty, które na nich celem rozwagi być mają. Stało się to i teraz, a gazeta *National-Intelligencer* z dnia 21 paździer. umieściła artykuł o przyszłych stosunkach Zjednoczonych Stanów z prowincjami *Ameryki Hiszpańskiej*, z którego umieściwszy już niektóre szczegóły w 90tym numerze gazety Kur. Lit., to jeszcze przytaczamy: „Polityczne zagadnienie względem uznania niepodległości prowincyi *Ameryki południowej*, które prawo swoje do tego przez utworzenie niepodległych rządów

najjasniej okaza, nie jest przez nas uważanem ze strony, z jakiej je uważają niektórzy, zniewoleni szczególniejszemi obowiązkami dla nowych prowincyi, z których najszczęśliwsza (*Buenos-Ayres*) pewnego Xiążęcia Europejskiego do panowania nad sobą wezwwała; druga zaś (*Wenezuela*) naszey rywalce w handlu (*Anglii*) za uznanie niepodległości swojej wyłącza handel z sobą na lat 20 ofiarowała. Gdyby taka sama propozycya Zjednoczonym Stanom czyniona, a od nich odrzuconą była, naówczas nie byłyby całkiem bezzasadnemi czynione rządowi zarzuty: że Ministrów z owych Prowincyi, jako reprezentantów postanych, natychmiast bez dalszego pytania się nie przyjął. Nie jest to więc obowiązek dla osad, co Zjednoczone Stany do uznania Rządów *Buenos-Ayreskiego*, *Chilijskiego*, *Wenezuelskiego* etc. skłania; lecz obowiązek ku nam samym, nasz szacunek dla zasad wolności i dla praw niepodległości, na których się własne urządzenia nasze wspierają. Takie to pobudki wzywają nas, ażebyśmy byli jednymi z pierwszych w uznaniu niepodległości owych prowincyi, które utworzyły Rząd przychylny wolności cywilney i trwałość obiecujący. Lud Zjednoczonych Stanów życzy z całego serca pomysłowości owym, którzy tym celem wojnę prowadzą; al-Rząd wtenczas się dopiero przyłożyć może, gdzie zdolność do osiągnięcia rzeczzonego celu okazały. Wówczas żaden wzgląd na zazdrość albo nieprzyjaźń, obcych, nieodstraszy Zjednoczonych Stanów od czynienia tego, co słusznem będzie. Wtenczas to zagadnienie stanie się zagadnieniem istotnym, względem którego ludzie, jednakowe widoki mający, w miarę swych uczuć i wiadomości, rozmaitego zdania być mogą, iak też i są w samej rzeczy. Ten przypadek zaydzie zapewne i na Kongresie, ile że na zbliżającym się posiedzeniu nie tak łatwo urzędową wiadomość o tem otrzymać możemy; i że pewną jest rzeczą, iż sprzeczne podania, które z codziennych pogłosek słyszemy, a nawet pomieszane wiadomości, od samychże stronnictw pochodzące, nie zawsze na wiarę zasługują. Jakakolwiek będzie uchwała Kongressu (a ta może wcale inaczej, aniżeli się spodziewamy, wypadź), jesteśmy przecież przekonani, że on znaczną część czasu swojego poświęci przedmiotowi, który do rozwinięcia się talentów nowych społeczników, jako też i owych, z którymi dawniejsi politycy już się popisywali, tak piękną sposobność nadarza.

Dozwala się drukować Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIA.

1. Do dóbr wakujących, które w Tabeli umieszczonej przy ogłoszeniu wydanem dnia 30 listopada zostały wyzozególnione, przybywają jeszcze Wioski w powiecie Grodzieńskim położone. Nazwiska onych; oraz wielość gospodarzów i ludności, wyrażają się w poniższej wiadomości wraz z dochodem, jaki się z nich pobiera podług Inwentarza roku 1798. Izba Skarbowa Grodzieńska ogłasza, że te wioski mają być oddawane z licytacji w sądę, razem z innymi wakującymi dobrami. Wzywa oraz każdego, koby chciał otrzymać którekolwiek z nich w dzierżenie, ażeby się raczył stawić do licytacji w tej Izbie Skarbowej na termin podług uprzedniego ogłoszenia przypadające w dniach 20 grudnia b. r. i 20 stycznia roku 1818 z Ewikyą, jaka się zwyczajnie składa na bezpieczeństwo dóbr Skarbowych, wwrównywająca dwuletniej intracie.

Tabela wsiów skarbowych w powiecie grodzieńskim do rzędu dóbr wakujących przypadłych i do licytacji podających się.	Liczba dymów	Ludność plei męskiej.	Dochód podług lustracyi 1798 roku.	
			Rubli	Kop.
Wsie Skomoroszki	7	15	63	77 ³ / ₄
Pohorany	31	77	455	59 ¹ / ₄
Trochimy	8	15	131	27
Łapieniowce	8	14	90	4 ¹ / ₄
Choymiany	5	11	56	58 ³ / ₄
Łąki do tych wsiów należące na użytek possesora zostawione morgów 90	-	-	94	94 ¹ / ₄

Przy wsi Skomoroszka znajduje się ziemia folwarczna więcey włok 14, lecz jak wioski tak i ta ziemia mogą być oddane w arędę osobno.

v. Excerpt oświadczenia w protokule Sądów Ziemskich Powiatu Bychowskiego w dacie niżej wyrażoney napisanego.

Niżej podpisana Katarzyna z Judyckich w pierwszym zamęsciu Dernałowiczowa, w powtórnym zaś Wiszczyńska Jenerałowa woysk Podl. w imieniu własnym i nieletnich córek Maryanny, Zofii i Franciszki Wiszczyńskich Jenerałowien niniejsze publiczne czynię oświadczenie w następnęj rzeczy: z dodatku do Gazety Kuryera Litewskiego Nru 82 wyczytuając oświadczenie WJP. Jana Zukowskiego Majora woysk Rossch w imieniu własnym i brata Antoniego Tytularnego Sowietnika w dacie idącego 1817 roku mca sierpnia 22 dnia w akta Ziemskie Pttu Rohaczewskiego zapisane, a tegoż roku mca października 12 dnia w gazetach dla wiadomości publiczney umieszczone; nie mogę ukryć nad tem zadziwienia moiego, że przez ciąg życia, ani sama osobście, ani przez umocowanych, nie wchodziłam nigdy w żadne z rzeczonymi WW. Zukowskimi układy o posessie majątkow moich czy zastawne? czy srendowne? czy innego rodzaju? w ich jednak oświadczeniu znajduję karbę summ ogromnych w różnym gatunku monet wyliczbowanych, a niby ich dostatkow optykę wykazujących, z tem w końcu przed Sądem i Publicznością ogłoszeniem, że wszystkich summ takowych hipoteka oparta jest jakoby na dobrach dziedzicznych Zurowicach w połowie do aktorstwa moiego dziś należnych. Mogą się (prawda) WW. Zukowscy tem pochłubić, że osły mój majątek nawet przed rozdzieleniem z siostrą wspólnie akterką zaginęli, i lat już osmnastie zbierają z niego użytki; lecz wykryte w ich oświadczeniu sposoby przyścia do moiej własności, jak są odstępne od prawdy samemi pozorami prawności ubarwione, i w tonie dotykającym osobistosc własciwym tylko autorowi onego wyobrażone; tak czuję się obowiązana wyisnić wszystkie okolicznosci naryzetelnicy, ażeby równie Sąd i Publiczność widziały: że jeżeli ustawy krajowe są jedyną rękomią bezpieczeństwa osoby i własności każdego; toć one w bezprzykładney epoce życia moiego razem ze mną stały się ofiarą wygórowany falky i intrygi. Pod życiem oycy moiego s. p. Joachima Judyckiego Pułkownika woysk Poln. w 1788 roku zbyt młodo wydana w zamęcie za zesłego Seweryna Dernałowicza, oprócz znaczney wyprawy, wzięłam w posagu summę 15000 rubli, i ona zapisem reformacyyno-dożywotnym w dniu 28 mca lutego 1790 roku sprawionym, a tegoż roku mca marca 4 dnia w Mohilewskiej Hrzędańskiej Palacie przyznanym na dziedzicznym jego majątku podług Prawa z reformą miałam ubezpieczoną. Po śmierci oycy w tymże 1790 roku mca Grudnia 3 dnia zdarzoney, ja wspólnie z nieletnią wówczas rodzoną siostrą moją Rachelą Judycką dzisiaj JOKięzną z Kozielską Puzyriną Matczalkową Pttu Bychowskiego stałam się połowiczną akterką całej po nim niedzieloney sukcesy, mianowicie dóbr Kuryń i Piaskowacika w Gubernii Witebskiej, dóbr Zurowic w Mohilewskiej, oraz dóbr Wołmy w Mińskiej położonych, wszystkich zaś w ogule z atynencowami poddanstwa dusz plemińskiej blisko trzech tysięcy obywatelnych, niemniej znaczney wszelkiego tytułu ruchomości; z liczby dóbr jakowych dusz tysiąc poddaństwa w majątności Zurowicach iessze przez oycy naszego w dwudziestoletni bank M o n a r s z y były zawiedzione. Równoz z momentem śmierci oycy, ja wspólnie z mężem Dernałowiczem dobrą Wołmę i Zurowice zajęliśmy do władania naszego, tak powodem naturalney w połowie dla mnie przy należney sukcesy, jakoteż z przyczyny, że tenże mąż mój przez magistratury Powiatowe Rohaczewską i Bychowską wyednał sobie przyznanie opieki nad nieletnią siostrą moją. Związana wówczas matka nasza s. p. Teresa z Bohomolców Judycka, w dzierżeniu rēczasowem dobra Kuryń i Piaskowacik mająca, tak o zagarnienie arbitralne majątkow, jakoteż o nieprawnie przywłaszczoną opiekę, niemniej o wydział sobie trzeciej części z ogólney sukcesy silny z nami Dernałowiczami rozwinęła proceder: w kolei którego stopniami Naywyższą w Gubernii Jurydykcyi Mohilewską Hrzędańską Palata, Dekretem oczewistym w dniu 24 sierpnia 1792 roku ogłoszonym; męża moiego od opieki usunęła, nowych opiekunow a szerególnie JW. Jana Rzym-skiego Korsaka Jenerala woysk Rossch i Kawalera naznaczyła, i o niemu tak dokładne opisanie całego majątku, jakoteż rozdział onego między nas dwie siostry zrobić porządziła. Byłoby przestąpieniem granic niniejszego pisma, wypisywać przez szczegóły zbieg owoczesnych okolicznosci które skutkiem rzeczonym Dekretem, acz nieapellowanego, położyły tamę; są już one, i będą iessze w nietytu i czasie własciwym dotykalnie wykryte. Rzecz doświadczeniem wiekow stwierdzona, że od ścisłego wykonania prawa, wewnętrzny w każdym kraju towarzyski porządek zależy: lecz próżno się go tam spodziewać, gdzie miejsce sumiennosci, rozsądku i nauki, tych nieoddzielnych każdego urzędowania przymiotow; zastępuie osobista przywata i interesownosc, te włascie stały się przyczyną, że naznaczony opiekun Jen. Korsak człowiek w tem względzie bezstronny, ledwie aż w dniu 23 mca lipca 1793 roku mógł w części poruczonych sobie obowiązkow dopełnić; i wtenczas cał-

kowlecia dobra Zurowice w rząd swój objawszy, mnie przy dzierżeniu dóbr Wołmy zostawił; co się zaś tycze rozdzielania, tego mimo naywiększe usiłowania wykonać nie zdołał. Młoda nastenczas bez doświadczenia i zniomosci świata oraz krajowego prawa, widząc zrażoną matkę ku sobie, a zniechęconą ku mężowi pierwszemu, który przez uagle odkrytą na Sądzie Ziem. Pttwym Rohaczewskim sprawę niby konkursową w kondykcie z familią i dalzemni postanowił przepięszyć indirecte ruinę moiego losu; zagrożona zewsząd surowością nie prawa (jak dziś poznaję) lecz tył o owoczesnych exekutorow onego, i scigana po Gubernia i powiatach przez policye za to tylko, że m się niby do trzech wexlow wspólnie z mężem pisała; nie wiedziałam sama, jak mam przedsięwziąć środki ku zabezpieczeniu nad sobą i włascosci. W tem stępnie krytycznym mąż mój dzisiejszy JW Pan Józef Wiszczyński Jenerał woysk i obu orderów polskich Kawaler, następczywszy się z heroiczną na pozor pomocą swoją; mnie jako kobietę w prowadzeniu interesow wyręczać, łatwo poddał się pa wiarę i ufność moją ku sobie pozyskać, gdy posiadając nastenczas własne milionowe fundusze, a do tego powierzchownemi dostojęństwami znakami okryty, nie dał nikomu nawet pomysłu, ażeby prócz obowiązkow życia towarzyskiego i samych ślachtetnych pobudek, inne jakie do tego mogły go prowadzić widoki i względy. Nie jest to dzisiaj, ani byż może rzeczą tajną, co przed laty kilkunastu doszło aż do wiadomości Tronu, że w owym włascie czasie to jest w 1793 roku mąż mój tereźniejzy mnie razem z losem oddaną mając swojej opiece i przed i po zawarciu z nim ślubnych związkow ciągle aż do roku 1805 równie fundusze moje, jak interes tyczące się onych w bezpośrednym moim swoim zarządzeniu. Uspiona jak letargiem śepą ku niemu ufałością, dziś to wierne przed Sądem i Publicznością wyznanie gotowa jestem stwierdzić przysięgę, że prócz należoney przez tegeż Jen. Wiszczyńskiego (ah! o niewiem do dzisiaj z jakich źródel) summy siedemdziesiąt kilku tysięcy rubli asygnacyynych temu niby od mnie należney, a projective sposobem zastawy na spodziewanicy schedzie moiej w dobrach Zurowicach hipotekowanoy żądney więcej przez ciąg dwudziestu lat przesłano wiadomości ani o masie moiego majątku, ani o stanie i obróbie interesow nie miałam, bo tym wszystkim Jener. Wiszczyński pierwo jak protektor, później jak mąż i Plenipotent zawiadywał. Trzeci rok dopiero jak udłona arbitralnie z trojgiem drobnych dzieci od wspóloego z nim mieszkania, i zostawiona bez żadnego opatrzenia i sposobu do życia, mimo czynione odeszwy nie mogąc wyiednać, iżby jak Plenipotent dał mi wierny bilans obrótu interesow; troskliwa bardziej o los nieszczęśliwych dzieci, niżeli własny, pierwszy raz bylam zmuszoną zwrócić uwagę na stan onych; a wyszukawszy nie obojętne ślady samych falky tak dzisiejszego męża moiego, jako też wielu innych, które rzy na ruinie cudzey, własne szczęście pragnęli zagarnąć; pokrótce one przed Sądem i Publicznością wykrywam: że skoto tylko prawny opiekun nieletney siostry moiej JW. Jenerał Korsak dobra Zurowic i calkowicie w dniu 23 mca lipca 1793 roku w rządu swoje objął i znalazłszy mnie wspólnie z pierwszym mężem Dernałowiczem obowiązana do wysngrodzenia nieletney siostrze za zabrany po oycu ruchomy majątek, i za zbieranie przez półtrzeci roku z dóbr intraty, gdy dla zastrzeżenia własności Pupilli własciwe przedsięwziął kroki; naten za r e c z o n y mąż mój Dernałowicz dla uniknienia odpowiedzi przy pieszając osnowany na ucisk mój kondykt, w tymże roku 1793 stanowił niby dział z bracia sukcesyynego majątkow którym zamiast tysiąca należnych, kilkaset dusz tylko poddaństwa w majątności Szerszołnie w Pttwie Rohaczewskim leżacy na schedę swoią obiera; ciż bracia rodzeni, matka, szwagier ich naówczas a teraz mąż mój Wiszczyński, i dalsze z ufane osoby stają się jakoby jego wexelnicy Kredytorami, i w uprzedzonym Sądzie Ziemskim Rohaczewskim nagle odkrywają optykę ogromney sprawy konkursowey; gdzie mimo objaśnienia moie, że prócz jednego wexlu na summę czter. zilkh 5000 obywatelce Woropajcowey wspólnie z mężem wydanego, więcej nie pisałam się do żadnego; jeżeli zaś są na których moie podpisy, to chyba adoptowane i zmyślone, oraz pomimo to, że na astysfakcyą z moiej osoby ukazywałem fundusz w zapisie reformacyyno-dożywotnem moie od męża na summę 30,000 rubli wydanym, oraz w akterstwie wsi Bierestowca, którą smy w pierwszym rohu pożycia z temże mężem na wspólne imie nabyli; wszystko to wszakże zostawiono bez uwarzenia, a Sąd Ziemski Rohaczewski z niesłychanym pośpiechem w dniu 22 mca czerwca 1794 roku ogłaszając w tey sprawie titulo oczewisty Dekret onym ch. c. wspólność podpisow moich z mężem (i to niesłusznie) do trzech wexlow przyznał, jednak mnie samą jedyną tylko do opłaty za niem summ wykarbowanych uznał byż winna, hipotakę onych na spodziewanicy schedzie moiej w dobrach Zurowicach rozciągnął i wraz ona przedaży z publicznego targu przeznaczył, składaney apeliacyi nieprzyjął, a w końcu za niestawienie się osobiste u swojego Sądu winną mnie byż

ogłosił. Niedano, oschnąć jeszcze temu bezprzykładnemu Dekretowi, już na skutek onego dusz trzysta w dobrach Zurowicach opisane, i uprzedzające sprzedaż publiki rozstrzygnięte zostały; z równym na pozor zapalem wzięto się i za majątek męża mego Dernałowicza Szerściu, lecz że znaczenie i wpływ staranny Opiekuna siostry mojej Jener. Korsaka tę klęskę na dobra Zurowice wymierzona odwróciła, i Kredytorowie przeto mniemani rzeczonoego męża mego razem z Sądem Ziemskim Rohaczewskim nagle w zapale swoim ostygli, zgadzając się jednomyslnie na odroczenie urolooney majątku jego sprzedaży. Już ze strony mojej przedsięwzięte były kroki do podniesienia tego tytułu Dekretu, i Departament wtóry Gubernii Mohilewskiej przez rezolucyą w dniu 26 mca stycznia 1795 roku następującą wracając mi stopień apellacyi, oraz uwalniając opisane dusz trzysta w dobrach Zurowicach od publiczney sprzedaży, dał zastrzeżenie ażeby do financy rozprawy żadnych na one nie zaciągać długów; gdy mąż mój dzisiejszy Jen. Wiszczyński pewny już natenczas mego zaufania, w dniu 26 mca czerwca 1795 roku wiernie i sam dziś niewie dla jakich widoków wziął odemnie przyznaną tranzakcyą w tytule assekuracyi; w której ogłaszając siebie jedynym moim protektorem, za same nadziei pomocy już zapisał sobie inkwitacyą do spodziewaney schedy mojej w dobrach Zurowicach; tegoż dnia tworzy powtórne pismo pod tą samą cechą assekuracyi odemnie, przez którą cztery nieślubne węzły męża mego Dernałowicza sobie niby przekazane i służące kręże mi przyswajając za moje własne, i ewikcyą onych na teyże schedzie opiera; choć zaś oną czem prędzey z pod rządów opieki JW Jen. Korsaka wy dobyć; instyktuie mnie, ażebym się mu przykrzyła prośbami o danie mi części temczasowey w dobrach Zurowicach nim dziś nastąpi; ten znuzony ustawnym moim naleganym sum się w końcu do tego przyłożył, że za rezolucyą Dworzańskicy opieki w dniu 17 mca sierpnia 1795 roku nastąpi, z ogulu dóbr Zurowic jeden folwark Joachimow został mi oddany w dzierżenie z tem zastrzeżeniem; że jak część moja była obowiązana do opłaty połowy długów antecessorskich, Banku Monarszego i razem do odpowiadzi siostrze mojej Pupilli; tak ażebym na oną do nastąpić mającego rozdziału żadnych nie zaciągała długów, i oney w obce nikomu nie zawodziła ręce. W ten moment przyznany mój antenczas Protektor Jen. Wiszczyński w rzeczonym folwarku Joachimowie rzędy swoje rozprześcierał, bo utrzymując znoszony handel, nayprzód towary lenne w tameczney puszczcy począł wyrabiać, i podanych moich z uciskiem i krzywdą do ciągła orsz spławu aż do portu Krzemieńczuckiego używał; naglony zaś przezemnie o pospiech apellacyney sprawy tytuło Konkursowey, należąc sam do kondyktu z pierwszym mężem moim a swim szwagrem Dernałowiczem, przymyśle na siebie charakter Porzeczniaka między Sądem Ziemskim Rohaczewskim a wyższymi magistraturami; nieodstępny odemnie, uwodząc nie ustannie przysięgą dożywotnich związków, a przez to codzien pomuszając ufałość, i słwo nieznająca prawa podolał do wszystkich nakłonić; tak formuując od imienia mego różno-brzemiennie a iedne drugim przeciwnie proźby i roznosząc one po Jurydykcyach Sądowych, rychło wyiednał amnestyą na nieprawy tytuło Dezret Sądu Ziem. Rohaczew. wstawiając zaś mnie, że tem sposobem już niby wszystko niebawnie będzie sprostowanym, w dniu 16 mca listopada 1795 roku bierze odemnie ostateczną assekuracyą; w której obowiązując się jakoby sam za mnie zapłacić różnym sumy, jakich ja nie pożyczalam, i mnożąc zakazane prawami dziesiąte procenta, po uiszczeniu niby tego zastrzega sobie wydanie prawa zastawnego na spodziewaną schedę w dobrach Zurowicach. Nie było to iedynie dostatecznym uiszczaniem zamiarow Protektora nadwczas mego, żyjąca bowiem matka s p. Pułkownikowa Judyka nie ustając w procederze o wydział sobie trzecicy części z ogulnego majątku, zaniosła już była proźbę o to aż do Rządzącego Senstu. Z drugiey strony lękać się trzeba było, ażeby dorastająca młodsza moja siostra wyszedłszy za mąż, niewznowiła procederu w dowodzie; że jak ja pod zięciem oycy wydana w zamęsoie i wyposaźona, tak już należeć do sukcesyi po nim niepowinnam, ile że w tey osnowie czynione już były uprzednie kroki; temi widokami pobudzony mój Protektor, gdy właśnie siostra moja w roku 1796 weszła w szlubne związki z zeszłym już JOX. Janem z Koziełska Puzyną Szambelanem Dworu polskiego, wtenczas przez różne wpływy zbliżyłszy się do familynego nawziem układu, w którym nayprzód między mną a siostrą na rozdział dóbr Wołmy postanowiony został Kompromiss, i ten na Dekrecie oczewistym w dniu 18 mca listopada 1797 roku ogłoszonym skończony; następnie w dniu 12 mca Października 1798 roku z matką naszą zawarliśmy ugodliwą tranzakcyą, przeznaczając iey dobra Kuryn i Piakowacik oraz część ruchomości w dożywotne władanie, i osobno między mną, siostrą moją a jey mężem w tymże dniu tak o rozdział dóbr Zurowic, iako też o umiarkowanie długow antecessorskich; niemniej o partycypowane intraty i wszelkie inne pretensye postanowiona, i przyznana została wzajemna Interczyza na Kompromiss, który za uprzedzonym obwieszczeniem w dniu 29 mca marca 1799

zjechawszy na miejsce, przez iudicats Komportacyą Dokumentow i ruchomości zdecydował, o iey dopelnieniu zaświadczył; wzajemną komunikacyą stronom zachował, oraz wymiar i dokładną inwentaryą całego majątku przeznaczył. Nie mogę dziś bez tkliwego wzruszenia odnowić sobie gorzkiey pamiątki owego czasu, w którym po tylu wzajemnych przysięgach na zawarcie dożywotnich związków i po uprzątnionych do tego zawodach mislam bydz połączona szlubem z JW. Jen. Wiszczyńskim, a w którym on właśnie mnie samą w rozpacz, interesa zaś moje w naywiększym zamęcie porzuciwszy, przez wydaną od siebie Plenipotencyą WJ Panu Janowi Zakowskiemu maiorowi w Rossch cale swoje nademną Protektorstwo przelał na osobę jego. Ten (jak dziś i słwo jest widzieć) wszystkich fakcyi poprzedzonych twórcą, w dogodnie upatrzoney porze, kiedy my obie z siostrą dotknięte smutnem wypadkami życia niebylismy zdolne czuwać na całość naszych majątkow, pomimo to: że jeszcze Bank Monarszy nie był uspokoiony, i mimo uprzednie opieki zastrzeżenia ażeby dany mi tymczasowcie jeden tyko folwark Joachimow do rozdziału z siostrą i do zupełnego z nią się rozliczenia nikomu niebył iswadyowany, ani długami ciążony, pomimo iednak to wszystko rzeczony W. Maior Zakowski jak Plenipotent używszy kredytu pryncypala swiego JW. Wiszczyńskiego przez niepraktykowany jeszcze w procesie obrót na zaochną i iednostronną proźbę do Sądu Ziem. Rohaczew. podał, ową ostateczną w dniu 16 mca listopada 1795 roku przezemnie wydaną w tytule assekuracyą, a w istocie próżny, bo podstępny, kondycionalny i nie uskuteczony projekt przetworzył niby w prawo zastawne sprowadził, na grunt Sąd Niższy, z nim ad velle sui sporządził niejakis Inwentarz, i nie tylko jeden folwark Joachimow, ale połowę miasteczka Zurowic i co widzieli dogodnieyzym na rzecz iakoby aktora swiego JW. Wiszczyńskiego zagarnął; i tem to wiernie wykrytym a nie innym sposobem WW. Zakowscy bracia od roku 1799 zawładawszy majątku mego dusz pici męzkicy 800 i roczney intraty do trzydziestu tysięcy rubli naymniej czyniącego, ony aż do tego momentu dzierżą. Widząc się wtenczas nagle wyzutą z majątku i sławy, niemislam już nikogo, tylko Monarszę, do którego w tak nadzwyczajnym ucisku i krzywdzie mogłam jeszcze przemówić o piekę; podana w tem celu proźba moja do Tronu; tyle zjednała animadwersyi, że za imieciwym w dniu 28 mca sierpnia 1801 roku Ukazem, zyskiałam naznaczony z JW. Wiszczyńskim w stolicy Kompromiss. Trudno mi tam było tłumaczyć się z historyi, w której wykryty występek obłady i podstępu na pogłębienie słabej kobiety wymierzony, prócz wzgardy publiczney, mógłby i słwo dla przykładu ile w obliczu Monarszy osiągnąć osobistą karę. Przewidział to dobrze JW. Wiszczyński z Plenipotentami swoimi, i dla tego wracając mi choć pozornie i z potrzeby (jak dziś poznaję) zaprzysiężoną wiare, w samey stolicy ustroniwszy mnie od świadectwa osob mających wpływ do administracyi Krainowy sprawiedliwosci, za pośrednictwem niby arcy-Pasterza i Metropolity JWIX. Sierżeniewicza w dniu 22 mca listopada 1803 roku utworzył wzajemną Tranzakcyą ugodliwą po której w dni kilka i szlubne między sobą zawarliśmy związki. Nic już mnie wtenczas nie zastanawiało w jakim Dyalekcie i treści wspomniona ugodliwa tranzakcyja była napisana, bo biorąc rzeczy prosto i naturalnie ani się mogłam spodziewać, ażeby JW. Wiszczyński do obowiazkow już męża względem żony, późniey w późniey ze mną mając przymnożone obowiazki oycy względem dzieci, podolał stłumić w sobie głos przyrodzenia, i mógł cokolwiek kiedy ku ch lub moicy krzywdzie udzielić. Plenipotencye mu odemnie, pierwsza w 1804 druga późnieysza w 1823 roku prawnie wydane, nareście po zawartym szlubie samo sześciocletnie mieszkanie moje w stolicy dla własnychże męża mego interessow dostatecznym aż nadto są dowodem, że przez cały ten przeciąg czasu, aż do momentu wygnania mię z trójgiem małych dzieci, i u dalenia arbitralnie z domu od wspólnego mieszkania, to jest do roku 1815 co do mego funduszu równie iak interessow tyczących się onego, nie wchodziłam sama w żadną wiadomość, polegałam z naywiększą wiarą na czulości i charakterze męża iako naturalnego dzieci i ranie samey opiekaną; tyle tylko widziałam dokładnie, że iekolwiek u familii, czy u postronnych znalazę mogłam kredytu, wszystko to mi dostarczałam na poprawienie wspólnych (iako ureczal) interessow. Po smutney epoce wygnania mię z dziećmi, zmuszona sama weyrzeć w stan majątku i interessow moich znalazłam, że mąż mój JW. Wiszczyński podług ugodliwicy tranzakcyi przedszlubney ostatecznie ze mną w dniu 22 mca listopada 1803 roku zawartey, ogulney należności odemnie niemając więcej zakreśloney, iak sumnę 73911 rubli ass. kopieiek 5 i puł, i oney sposobem zastawy na spodziewaney schedzie mojej w dobrach Zurowicach hipotekowaney; już pierwiey kilku laty, kiedy jeszcze nie miał odemnie ani Plenipotencyi, to wszystko, co miało w tych dobrach przychodzić na moją schedę, nieczekając oney wydziału i wyrównania arbitralnie w ustronne (a może i zmównie na moją krzywdę) zawiodł ręce; po zawarciu zaś szlubnych związkow i po wydaniu odemnie pier-

wszey w 1804 roku plenipotency; nayprzód: połowę dóbr moich Wołny wyprzedal, potym po ustalym dozywociu matki moiey, podobnie połowę dóbr Kuryna i Piaskowacka wiecznością wybył, a pieniądze za to wzięte iak obrócił? niewiadomą; nareście potrafiwszy przewlec skutki kompromissu dzielczego z siostrą moją ieszcze w 1798 roku postanowionego i napoczętego, co do układu powierzonych sobie odemnie interesow, tam gdzie było co od kogo należnym uspiął pozyskać, długow antecessorskich nie uspokoił, udwoienia onych stał się przyczyną, znaczną część ruchomości moiey roztracił; gdzie zaś wypadła potrzeba ewazyi, i gdzie samo wyjaśnienie rzeczy byłoby zdolne odeprzeć napaść i prozekucyą, tam niemając żadney czułości i obrony, otworzył wrota pieni i dopuścił zyskiwać różnego rodzaju naywięcey zaś nieprawne konwikcyę, a przez te nieprzyzwolite sposoby wszystkie źródła funduszow moich osuszyl i one roztrwonil. W takim stanie rzeczy kiedy niedawno odkrył się akt Exdywizyi dóbr męża moiego JW. Wiszczyńskiego w majątności Porzeczcu ekspedywany, że to był szczególny moment dla wszystkich jego pretensorow szukania na tem placu satysfakcyi; nieszczęśliwa przeto oddana tulactwu oraz wyzuta z funduszow i dowodow po zręczeniu się wszystkiego na dzieci, za goślostwym przyświeceniu do przecie zjednałam, że Sąd Exdywizorski Dekretem oczewistym w dniu 29 meza Lutego 1816 roku ogłoszonym te tylko pretensye, do których iuz mąż mój sam się zeznał, dla dzieci naszych zreknoskował, a o dalsze krzywdy wolne czynienie prawem zachował. — Następnie w dobrach Zurowiczach chcąc iuz mieć pewny moiey schedy zakres, uspiony od roku 1798 z siostrą moją Kompromiss ożywilam przez ponowioną i nawzajem przyznaną w dniu 28 meza Lutego terażniejszego 1817 roku Interocyę, na skutek której Sąd Kompromissarski w mieyscu właściwym poruczona sobie czynność, a w roku 1799 napoczęta dopełnił, i w dniu 29 zeszłego miesiaca Pazdziernika idącego 1817 roku ostateczny swóy Dekret ogłosił. Po tym iuz w części dokonanych do wykrycia całej masy majątku moiego krokach, nie mam nadal innych zamiarow, iak tylko ażebym wszystkim moim Kredytöróm i Pretensoróm jednoczasową oraz naysłusniejszą donierzyła satysfakcyą. W tem wiernym obrazie wszystkich stosunkow i wypadkow moich w zyciu cywilnym, iezeli się gdzie dają postrzegać osobiste błędy, które dziś przed Sądem i publicznością wyznać, a na które młodosci bez pierwiastkowego ukształcenia serca, oraz bez doświadczenia i znajomości swiata łatwo bydz mogło narazoną; toć ci, którym Ustawy Kraiowe i wyższe zrzádzienia udzielaiać opieki nad plcią słabą; z obowiązaly razem pod odpowiedzialnością, czuwać na iey dobrą; oraz ci, których własna wola lub okolicznosci zycia towarzyskiego zbliżyły do związkow i układow ze mną interesowych, niewiem na iaką w bezstronną przekonaniu i w czystym duchu obywatelskim zaslugiwac mogą opinią, gdy wszystkich razem złączne nsilowania z krzywdą moralności i religii nie do innego zmierzaly celu, tylko ażeby mnie wyzuwszy z własności, ku schyłkowi dni moich pograżyc w rozpacz i nędzję a nieszczęśliwym dziecióm bezprzykładnie podzyciem rodzicow dadz iuz uczuć naysmutniejszy stan sieroctwa. Powtarzam to raz ieszcze, że nigdy ani sama osobicie ani przez umocowanych w żadne nie wchodzilam układy o possessje iakiegokolwiek tytułu majątkow moich z WW. Zukowskiemi bracia, ani ich kiedy do tego wzywalam; iezeli więc czy za plenipotencyą? czy za przelewem od męża moiego JW. Wiszczyńskiego podolali drogą fakcyi weisnąć się do dóbr Zurowie i spodziewanią z nich schedę moją przedwcześnie zagarnąc; toć w stopniu iego nie mogą naliczać sobie należności więcey, iak sumię 75911 rubli asygnacyjnych kopieiek 5 i puk, a która może bez rekognicyi Sądowej nie zewszystkim ieszcze pewna. Latwo jest dzisiaj WW. Zukowskim za tak szczupłą i obojętną porcyą przez ciąg lat ósmnastu pobieraiąc z majątku moiego Intryaty roczney do 50,000 rubli używać tonu ironii i szykany iakim oświadczeniu swoim dla umnożenia moiey tkliwosci nie wstydzą się pomawiac mnie o kondykt z mężem JW. Wiszczyńskim, który pierwszy z ichze rady iedynym i szczególnym oplakaney dziś doli moiey z dziećmi stał się narzędziem. Można było intrygą weisnąć się w cudzą własność, można do czasu pozorami omamiac Sąd i Publicznosc; ale iezeli na chluby dobroczynnego dzisiaj nam Panowania można powiedziec, że Moralność i Religia wydobyte z pogardy odzyskuiac swoię swietnosc staja się coraz silniejszą cywilnych w Kraiu spoleczeńst podpora; toć i Prawa pisane na nich oparte, które dotąd nie systematycznie lecz dorywczochwytane z krzywdą opini Rządowej służyly tylko do podycienia pieniacstwa i przedłużenia processow musza powrócić do właściwego sobie ducha, a niewiúnosc ucisniona lánkająca sprawiedliwosci przedzy czy pózniej! pod ich opieką bezpieczną znaleść podobnie musi ochronę. Chlubią się ieszcze WW. Zukowscy nieiakiemi Dekretami i tradycyami; lecz te niemoga bydz, tylko podstępne lub kondyktowe, albo może w czasie prezydencyi iednego z nich w Sądzia Ziemi

Rohaczewskim utworzone. I przeto tak dla rozpoznania onych, iakoteż dla dopomnienia się u męża moiego JW. Wiszczyńskiego iako Plenipotenta wiadomości o wszystkich obrótach interessow tyczących się moich funduszow, które ciągle miał w swoim zawiadowaniu, a za co wszystko do odpowiedzi jest obowiązany, niemnie ola finalnego rozliczenia się ze wszystkimi moimi kredytorami i pretensorami przedsiębiorac szukać iednego Sądu; nim ku temu właściwe i Prawem pozwolone zostana użyte śródki, gdy zwatłona sama na zdrowiu i ucisniona nieszczęściem znalazlam potrzebę dalszych wszystkich nadziei moich zrzec się na dzieci; w ich zatem równie iak własnym imieniu nininsze publiczne i nayuroczystsze czynię w tey mierze oświadczenie. Datt roku 1817 meza Listopada 22 dnia.

Katarzyna z Judyckich Wiszczyńska.
Takowa kopia zgodna z Protokolem świadczę Dominik Okulicz Regent Sądow Ziemskich Płot Bychowskiego.

Dalszy ciąg ofiar na wzniesienie pomnika Mikołajowi Kopernikowi w Warszawie.

Składka w miescie Szczuczynie (Guberni Litewsko-Grodzińskiej) za staraniem Projektu szkoły powiatowej tamże utrzymywanej przez zgromadzenie XX. Płodow.
Joachim Zaniewski rub. sr. 6 — Franciszek Klimontowicz rub. sr. 4 — Michał Jodkowski rub. sr. 4 — Jakub Jakimowicz rub. sr. 5 — Jan Maraczewski rub. sr. 3 — Antoni Frackiewicz rub. sr. 2 — Maurycy Michałowski rub. sr. 2 — Michał Wysocki duk. holl. 1 — X. Michał Kozlecki Par. Sta. rub. sr. 1 — Jan Czechowski rub. sr. 1 — Róm. Bohdanowicz rub. sr. 1.

Składka w Wilnie u niżej podpisanych.

JW. Eustachy Karpp chorąży Upitski dukatów holl. 50. — Ferdynand Wołodko Regent Sądu Gł. Litt. Wileń. rub. sr. 6 — Jan Kotwicz Adwokat Sądu Gł. Litt. Wileń. rub. sr. 6 — Wincenty Styczyński Kol-Assessor rub. sr. 3 — August Becu Radca Nadwórny, Professor Uniw. Wileń. i Kaw. Ord. ś. Włodz. 4 kl. duk. holl. 1.

Za zgodność: Jan Znosko Radca Nadwór Professor Uniw. Wileń. Członek Krol. Tow. Warszaw. Przytaciół nauk.

1. Pewny Jmć zajmujący się oddawać obowiązkiem guwernera, posiadający lekcyę klasyczne, język francuzki i Rosyjski, przy tem mogący dadz lekcyą muzyki na gitarze Hiszpańskiej lub Angielskiej i na skrzypcach, zyczy podobnym obowiązkiem zaiac się, z tego powodu uprasza iezliby kto chciat z nim zrobic układ; ażeby się raczył udadz do W. Kochańskiego Nauczyciela języka Niemieckiego w Gimnazyum Wileńskim.

1. JP. Szreder Malarz Miniatur z Warszawy, ma zaszczyt uwiadomic Prześwietną Publicznosc o pomieszkaniu swoim na ulicy Trockiey pod Nrem 389 w domu Lewikowskiego.

3. Kocz mało używany znajduje się do przedania pod wiedzą Józefa stangreta w kapitalney kamienicy W. Pralata Kontryma na Zamkowej ulicy pod Nr. 154 przeciw Rządowemu pałacu.

3. Karetka poczwórna Warszawska nowego fasonu mało używana ze wszystkimi rekwizytami jest do przedania chcący nabydz ma się adresowac za Ostrą bramą do domu Borkoskiego pod Nr. 1263 do JPana Michała Kwiatkowskiego.

Doniesienie Xiegarskie.

2. W Xiegrni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej u Alexandra Zolkowskiego są do przedania następane dzieła nowo wyszle z druku.

Prawo cywilne prywatne państwa Rosyjskiego, przez B. Kukolnika w Rosyjskim języku napisane, a przez St. Budnego, na polski język przydatkiem łacińskiej Terminologii, przełożone. Część I 8vo w Wilnie 1817 srebr. kop. 75. JPP. Prenumeratowicze raczą zglosic się dla odbrania Igo tomu do Xiegarai wyż pomienionej.

Prawo Kryminalne Rosyjskie, dzieło, które Józef Horehład wysłal w Petersburgu 1815 r. a Józef Sawicki z Rosyjskiego przetłumaczyl na język polski z różnemi dodatkami i uwagi przez siebie poczynionemi. — Część I (o przestępatwach i karach w ogólnosci) 8vo w Wilnie 1817

Tygodnik Wileński (pismo peryodyczne) z dwóch lat, numerow 105 we 4ch tomach rub. srebr. 6.

Wilno dnia 18 grudnia 1817 Roku.

OGŁOSZENIA.

3. Litewsko Wileński Gubernski Rząd ogłasza, iżby życzący przyjąć na siebie z 30go January następujące go 1818 roku podrad łoiowych świec dla wojsk w mieście Wilnie eksystujących, raczyli przybydź dla licytacji do tutejszey Skarbowey Izby z pewnemi ewikcyami na termin: pierwszy 10, drugi 13, i trzeci ostatczny 17 terminu: pierwszego mca Xbra, w której Izbie dowiedzą się o kondycjach i ilości potrzebnych świec. Datt w Wilnie roku 1817 mca Xbra 7go dnia.

Wincenty Ławrynowicz Sowiernik.
Kazimierz Nowicki Sekretarz.
Naczelnik Stołu Franciszek Perzanowski.

3. Od Litewsko Wileńskiego Gubernskiego Rządu ogłasza się, iżby życzący kupić część domu Baronów Bielskich w mieście Kownie położonego, a za dług temuz miastu Kownowi na oznaczoną do sprzedania, raczyli przybydź dla licytacji i kupienia wzmienioney części domu z pewnemi ewikcyami do niniejszego Rządu na termin: pierwszy 30, drugi 30, i trzeci ostatczny 17go marca następującego 1818 roku. Datt w Wilnie roku 1817 mca Xbra 7 dnia.

Wincenty Ławrynowicz Sowiernik.
Sekretarz Kazimierz Nowicki
Naczelnik Stołu Fran. Perzanowski.

2. Niżej podpisany jako opikun w Imieniu WJPny Wincenty Ruczyński Rottm. Brastawskiej i iey opieku now dalszych iako to: WWPanow Wincentego Dowgiałły Przydosta Ziernskiego Zawileyskiego i Dominika Bortkiewicza Podpułkownika wojsk Rosyjskich podsie do Ga. zet następne oświadczenie, w roku ieszcze 1818 W Ruczyńska zadosyć czyniąc usilowaniom W. Fabiana Niewiarowicza Regenta Zawileyskiego wybyła za 12.000 złotych Poll solwark Heybowski z pięciu dymami i Karcz mą w powiecie Zawileyskim położony, biorąc na tę ilość dwa obligi Ewikcyą ze wszelkiego funduszu zabezpieczające, a mianowicie summy u JW. Józefa Zabolockiego Podkomorzego i Sędziego Cywińskiego na obiekt wypłaty poświęcające. Pomimo jednak korzystnego nabycia skoro W. Niewiarowicz ani kapitału, ani też wszystkich przedmiotów niezaliczył, wioskę i karczmę zdezelował, budowlę poprzemienił, tudzież repetycyjne pieniądze u JW. Zabolockiego złotych 10,000, u Sędziego Cywińskiego złotych 4,000 u zesłego Xiędza Kiepszy złotych 1,000 i dalsze kredyty roku terażniejszego 1817 sciążnął, karty przemieniał, naostatek, własny iey folwak ut wolnie Exdywizy poddać usiłuje. Przeto gdyby Debitorowie W. Regenta Niewiarowicza sumy pożyczonych a W. Ruczyńskie należnych samemu W. Niewiarowiczowi, iako też nikomu do rozprawy pod obawą dwukrotnego uszczerzenia się nieopłacali, lecz przy aktach Ziernskich Zawileyskich zlokowali, niniejszym pismem uprasza i wszystkich połączonych interesami z W. Niewiarowiczem cyrkularnie zastrzega. Datt. 1817 Xbra 11 data.

Jan Rodziewicz.

2. Niżej podpisany w skutek Konwikcyi Ulymarney w Sądzie Grodz Pttu Trockiego w roku 1815 maja 10 d., na niektórych Debitorach zapyskaney, sprowadzając tradycyą w roku 1816 Junii 28. papieru do tey tradycy potrzebny JP. Olszewskiemu Adwokatowi subseliow mieyskich, takowej tradycy asystującemu powierzyłem, lecz po odbytey formalności prawem przepisanej, przy zwróceniu rzeczonych papierow, oblig na czer. zlt. sto Nro 100 od W. Kaspra Koziella Dep. Pttu Trockiego w roku 1814 Junii 7 z terminem wypłaty Junii 24 roku tegoż mnie wydany z powodu zatracenia zwróconym nie został. Przeto aby takowy błakający się oblig w padając w ręce ludzi podstępnych, nie przyniosł komukolwiek szkody, gdyż opłata za takową kartą (jako po nastalym Dekrecie) wprost mnie lub ode mnie pełnomocnictwo msiącemu nastąpić powinno. W ja kowym celu zamieszczając publiczne zastrzezenie własną ręką podpisuję sierpnia 2go 1817 roku.

Michał Batraniec Kandy. Filoz.

2 U JP. Ludwika Kremer znajdują się Harfy do czyszczenia zboża; ktoby chciał kupić zechce się zgłosić do domu na ulicy niemieckiej pod Nrem 373.

2. W skutek Dekretu Sądu podkomorsko-exdywizorskiego w majątności Polanach dnia 1 października 1817 roku promulgowanego, niżej podpisany w terminie oznaczonym 4 listopada roku idącego przybyłem na schedowanie do Polan i Konwaliszek; lecz niemogąc się doczekać stron z excerptami dekretu, równie jak dla nadeszłej zimy niemogąc kończyć schedowania zmuszony jestem odłożyć je do dnia 1 kwietnia 1818 roku, i mam za powinność niniejszem upraszać i uwiadamiac, gdy przez cały przysztly kwiecień w rzeczonych majątnościach dla tey czynności zostawac będę, aby strony mające w nich lokacya, raczyły w tym czasie dla objęcia swoich przybywać. Stanisław Borowski Sądów Granicz. Wileń. i exdywiz Komornik.

3. Tabella Wina w różnych gatunkach przedaiące się w Sklepie Marchand des Modes Madame Neddey; w pałacu JW. Jenerala Paca na ulicy Zamkowej.

Wina butelkę Szampańskiego świeżego	zlt.	18.	—
dito dito Reńskiego	-	-	zlt. 9 —
dito dito Francuzkiego Starego dobrego	zlt.	8	—
dito dito dito starego dobrego	zlt.	5.	—
dito dito Mallagi	-	-	zlt. 6. —
dito dito Muszkatel	-	-	zlt. 5. —
ditto ditto Ochlanu	-	-	zlt. 4. —
dito dito Sgo Łukasza	-	-	zlt. 6. —
dito dito Madery	-	-	zlt. 6. —
dito dito Szatomargo	-	-	zlt. 5. —
dito dito Portwein	-	-	zlt. 5. —
dito dito Medok	-	-	zlt. 3 gr. 10.
Garniec wina francuz. białego dobrego	zlt.	9.	—
Hlaczek wody Salcerskiej świeżey	-	-	zlt. 4. —
Garniec wódki starey Wiszhiówki	-	-	zlt. 6. gr. 20.

W tymże handlu iest do przedania za mierną cenę bilard z zupełnym przyborem, bardzo dobry i nowy.

3. Życzący jechać za wspólnym kosztem do miasta Moskwy raczy się zgłosić do handlu JP. Józefa Kopscha na ulicy Zamkowej.

3. W handlu Józefa Kopscha znajdują się rozmaite towary w najlepszych gatunkach, sprowadzone z ostatniego Warszawskiego Jarmarku.

3. Dom murowany ze wszelkimi wygodami stajniami wozownią szpichrzami browarem uzupelnosci urządzonym z dwoma ogrodkami owocowemi i ogrodem trzecim wielkim pod Nm 854 na ulicy Wileńskiej do dziedziectwa W. Maryanny Meierowey Sędziny Ziernskiej Kowieńskiej należący znajduje się do wyprzedania. Życzący ony nabydź ma się udać do właścicielki mieszkającej na ulicy Zamkowej w domu Kanonika Dmúchowskiego Nm 24.

Jako proszony podpisuję Kontanty Czernik.

2 Dzieło moje pod tytułem Sztuka utrzymania w zdrowiu i piękności pici piękney, iak nayspewniey przed wielkanocą 1818 roku, skoro tylko liczba prenumerujących będzie dostateczna, drukować się zacznie. — Prenumerata kosztuje złotych polskich dziesięć, lub rubli assygnacyjnych sześć; Można prenumerować u JPP. Moritza Księgarza Wileńskiego i Glücksberga Księgarza Warszawskiego, i w mojem mieszkaniu, na Rudnickiej ulicy w domie JPP. Towiańskiego.

J. Bernard Doktor Medycyny Radca Nadworny i Kawaler orderu legii honorowey.

3. Na mocy zwierzchniczych urzędzeń, wydanych względem dóbr wakujących i do dyspozycji Skarbu przypadłych, Izba Skarbowa Grodzieńska ogłasza i do powszechny podaje wiadomości, że wszystkie dobra w poniższej wiadomości wyrażające się, wystawione są do oddania na dniu 12 kwietnia roku 1818 w possessyą arędowną, na lat 12, z publiczney licytacji, która odbywać się będzie w tej Izbie Skarbowey naprzód 14 powtórę 20 dnia grudnia r. b., a potem dnia 20 stycznia roku następującego 1818. — Życzący otrzymać w dzierżenie swoje którekolwiek z wyszczególniających się dóbr, raczą przybywać w terminach wyrażonych do Izby Skarbowey i mieć w pogotowiu ewikcyą, czy to w pieniądżach, czy to w majątku nieruchomym wolnym od wszelkich długów, lecz taką, którejby wartość wynosiła we dwoje tyle, ile się oświadczyć może ostatecznie dochodu rocznego z majątności Skarbowey.

Tabella dóbr Skarbowych, jakie w gubernii Grodzieńskiej oddawane bydź mają w arędę z licytacji publiczney na lat 12 od dnia 12 kwietnia roku 1818.

Nro:	Liczba dymów włościańskich podług Instrukcyi 1768 10 ⁰⁰⁰ .	Liczba włościan- ska i ci mekscy podług rewizyi 1816 roku.	Dochod roczny do licytacji podający się srebrem.			
			Ruble.	K.		
<i>W Powiecie Grodzieńskim.</i>						
1	Wież Wiszniówka - - -	17	53	259	59 ¹ / ₂	
<i>W Powiecie Lidzkim.</i>						
2	Dzierżawa Uholniki - - -			13	12	Gruntu włoka 1; łąk na wozów 12 siana.
3	Dzierżawa Likance - - -			9		Gruntu włok 3.
<i>W Powiecie Stolimskim.</i>						
4	Dzierżawa Chodzienie - - -			113	25	Gruntu włok pięć.
<i>W Powiecie Nowogrodzkim.</i>						
5	Dzierżawa Kucharzewszczyzna - - -			32		Gruntu oromego włoka 1 morg. 17, przętów 282; łąk morg. 1, przęt. 185.
<i>W Powiecie Kobryńskim.</i>						
6	Starostwo Kaliskie - - -	2	6	59	50	
<i>W Powiecie Wołkowyskim.</i>						
7	Dzierżawa Menczele - - -			47	70	Grunt niewymierzony, wysiewa się na nim żyta beczek 3 ³ / ₈ , owsa beczek 5, siana się zbiera wozów 6.
8	Dzierżawa Zarzecz - - -			103	5	Grunta w jednym obrębie znajdujące się niewymierzone, wysiewa się na nich podług Inwentarza żyta beczek 5, pszenicy ćwierć 1, jęczmienia beczka 1 ¹ / ₂ , owsa beczka 1, siana się kosi wozów 15.
<i>W Powiecie Prużańskim.</i>						
9	Starostwo Rewiatyckie - - -	22	377	388	56	
10	Wioski od tego Starostwa odeszłe z folwarkami Holica i Kołki - - -	111		1129	7 ¹ / ₂	
11	Folwark Teremiski przy którym są włościanie niepełniący żadney powinności - - -	23		55	40	40

Kolleski Sowietnik i Kawaler Konstanty Maxymowicz.
Antoni Krupowicz Naczelnik wydziału Ekonomicznego.

3. Od Rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się ninieyszem: iżby życzący wziąć w Gubernii Grodzieńskiej pocztowe stacye od 1go Julia 1818 roku na trzy następne lata, iswili się w pierwszych dwóch terminach to jest: 22go Decembra terażnieyszego 1817, i 5go Januaryi 1818 roku do miast powiatowych, dla odbycia licytacji w Sądach Ziemskich powiatowych w przytomności Marszałków Powiatowych i Strazecz, a nastateczny termin 20go Januaryi następującego 1818 roku, przybywsi do Grodzieńskiej Skarbowey Izby z należytemi ewikcyami. Decembra 2 dnis 1817 roku.

Expedytor Siedlecki.

3. Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się iż w tuteyzhey Skarbowey Izbie na wzięcie w dzierżawę połowiczney części Mozyrskiego trunkowego odkupu, będą odbywać się targi, pierwszy 19, drugi 22 a trzeci ostateczny 28 przyszłego mca grudnia terażnieyszego roku; życzący zatem wziąć takową dzierżawę, zechcą na pomienione targi przybywać do tej Izby z dostatecznymi ewikcyami, gdzie im okazane będą warunki. Dnid 26 Nowembra 1817 roku.

3. Niżej podpisany, dekretem Sądu Ziem. Wileń. w r. 1817 Junia 4 dnia zapadłym, dla wyprzedania przez Licytacją domu murowanego JP. Karola Łapińskiego Radnego Wileń: w mieście Wilnie na ulicy święto-Ste-fańskiej pod Nrem 1226 położonego będąc przeznaczonym, w terminach pierwszym dnia 25 Xbra idącego 1817 r., drugim dnia 7., trzecim i ostatnim dnia 11 Mscu Januaryi następnego 1818. r. pomieniony dom wyprzedawać będzie, Licytacja zacznie się od pokazanęj przez Gubernskiego Architekta Ocenki rubli srebr: 3879 kop. 70., chcący zatem takowy dom nabydź, niech się jawią na pomienione wyżey termina ad fundum domu Nrem 1226 oznaczonego; gdzie będą naprzód pokazane onym punkta przedlicytacyjne stotownie do ukazów o licytacyach wyszłych. Datt: 1817. Xbra 20. dnia.

Jan Ciechanowiecki Sędzia Ziem: Wileń:

Wyjeżdża za granicę

(Ogłasza się po raz trzeci.)

Franciszek Obuchowicz, były Podpółkownik Woysk Polskich, do Anglii.

Dalszy ciąg katalogu xiegarni Uniwersyteckiej.

Plutarchi vitae parallelae T. I—IX. in 12mo. Lipsiae Tauchnitz 1812 4 R. 95 C.
 — na dobrym papierze 7 R. 45 C.
Scriptores erotici graeci ex rec. Mitscherlich 4. T. in 8vo. Biponti 1792-94 8 R.
 — pap. Collé 13 R. 30 C.
Simplicii. Commentarius in enchiridion *Epicteti* ex libris veteribus emendatus. Cum versione Hieronimi Wolfii et A. Salmasii animadversionibus, et notis quibus philosophia stoica passim explicatur et illustratur. Vol. in 4to. Lugduni Batavorum 3 R.
Sophoclis. Philoctetes graece. Accessit prolusio in locum J. Pollucis de scena in theatro Graecorum in 8vo. Vilnae 1806 60 C.
 — Trachiniae, graece in usum lectionum. Accedit prolusio secunda in Jul. Pollucis locum de thymele in theatro Graecorum 8vo. Vilnae 1808 1 R.
 — Tragediae. Ad optimorum librorum fidem emendatae cum brevi notatione emendationum. Curavit G. H. Schaefer 2 Tomi in 12mo. Lipsiae Tauchnitz 1810 1 R. 50 C.
 — Ut volunt dyaemnestrae framentum post editionem mosquensem, principem edi curavit notis adiectis D. Struve. in 8vo. Riga 1807 1 R. 10 C.
Stobaei Joannis Sententiae e praestantissimis veterum graecorum libris collectae in 8vo. 10 C.
 — Sermones e Mss. codicibus emendatos et auctos ed. N. Schow. 8vo. Lipsiae 1797 3 R.
Thucydidis De bello peloponnesiaco. libri octo ad opt. fibr. fidem editi T. I. II. in 12mo. Lipsiae Tauchnitz 1 R. 50 C.
 — na papierze dobrym 2 R. 20 C.
 — De bello peloponnesiaco libri octo. Iidem latine, ex interpretatione Laurentii Vallae, ab Henrico Stephano nuper recognita. Francoforti 1594 4 R.
Tzetzae Jo. Antehomerica, Homericæ et Posthomerica e codicibus edidit et commentationibus instruxit Fr. Jacobs 8vo. Lipsiae 1793 1 R.
Xenophontis opera T. I.—V. in 12mo. Lipsiae Tauchnitz 1811 2 R. 20 C.
 — na angielskim papierze 3 R. 70 C.
Zosimi, Historiae graecæ et latine, recensuit, notis criticis et commentario historico illustravit J. Fr. Reitmeier ad calcem subiectae sunt animadversiones nonnullae C. G. Heynii in 8vo. Lipsiae 1784 2 R. 50 R.

DEUTSCHE LITERATUR.

A, B, C Buch, nebst einigen kleinen Uebungen und Unterhaltungen für Kinder, von C. F. Weise. Neue Auflage mit illuminirten Kupfern kl. 8. Leipzig 1816. in schönen Umschlag eingebunden 65 C.
 — Dasselbe mit grössern Kupfern Leipzig 1816. 1 R. 10 C.
Abhandlungen der liefländischen gemeinnützigen ökonomischen Societät. Hauptsächlich die Landwirthschaften Lieflands betreffend. 1r—5r Bd. mit vielen Kpfrn. gr. 8. Riga 1802-1808. 6 R. 90 C.
Abicht J. H., Die Lehre von Belohnung und Strafe, 2 Th. Erlangen 1796. 8. 3 R. 70 C.
Aeronaut, der, nach dem französischen, von Elise Friederike von Burgwedel. 8. Kopenhagen 1814 75 C.
Albanus, August, Predigten über freye Texte. 2 Bde. 8. Riga 1802-1804 3 R. 70 C.
Andre, Ch. K., Merkwürdigkeiten der Natur, Kunst und des Menschenlebens für allerlei Leser, besonders aber für die Besitzer meiner Schriften. 2 Bde. 8. Erfurt 1798 1 R. 85 C.
Anweisung, kurze, zum Transchiren, oder geschickten Zerlegen der Fleischgerichte, wie auch zum Anordnen der Tafeln bei Gastmahlen, und guten Anrichten der Speisen. mit Kpf. 8. Magdeburg 1806 30 C.
Aretin Ch. Freyh. von, Kurzgefasste Theorie

der Mnemonik. 8. Nürnberg 1806. 40 C.
Arigler, A., Hermenevtica biblica generalis usibus academicis accommodata. 8vo. Vennae 1813 1 R. 75 C.
Badeörter, Deutschlands vorzüglichste, 1r Band enthält Carlsbad und Töplitz m. Kupfern 18. Pirna 85 C.
Bass, Hendrich, Gröndig Bericht van de Verbanden, behelzende eene naauwkeurige Beschryving om by alle uitwendige Gebreken in heekundige Handgrepen naar de nieuwste en beste wyze sierlyk en gemakelyk te verbinden. Te Amsterdam 1746. 8. 1 R. 10 C.
Beaudeleque's Anleitung zur Entbindungskunst, übersetzt von P. F. Meckel. Leipzig 1790-1794. 2 Bde. gr. 8. 7 R. 45 C.
Beccaria's, des Marchese, Abhandlung über Verbrechen und Strafen. Von neuem aus dem italienischen übersetzt. Mit Anmerkungen von Diderot, mit Noten und Abhandlungen vom Uebersetzer, mit den Meinungen der berühmtesten Schriftsteller über die Todesstrafe, nebst einer Kritik derselben, und mit einem Anhang über die Nothwendigkeit des Geschwornengerichts und über die Beschaffenheit und die Vortheile desselben in England, Nordamerika und Frankreich. Von J. A. Bergk. Neue Ausgabe. 2 Th. 8. Leipzig 1817 4 R. 40 C.
Bechstein, D. J. M., Forstbotanik oder vollständige Naturgeschichte der deutschen Holzpflanzen und einiger fremden. Zur Selbstbelehrung für Oberförster, Förster und Forstgehülffen. 2te Aufl. mit Kupf. 8. Erfurt 3 R. 20 C.
Beck, Joh. Ren. Guil., Lexicon latino-graecum manuale in usum scholarum accedit index prosodicus 8. Lipsiae 1817 1 R. 30 C.
Beckers Taschenbuch zum geselligen Vergnügen für 1797. Leipzig 12. 50 C.
Bendavid, Lar., Versuch über das Vergnügen. 2 Th. 8. Wien 1794 geb. 1 R. 85 C.
Berge, R., Poesien 8. Mitau 1810 1 R. 70 C.
Bergmann's, Benjamin, Nomadische Streifereien, unter den Kalmücken in den Jahren 1802-1803 4 Bd. m. Kupf. gr. 8. Riga 1804-1805 5 R. 90 C.
Bergmann, T., Opuscula physica et chemica. 6 V. 8. (m. T. IV.) Leipzig 1788-91. 9 R. 45 C.
Bernhardi, D. J. F., Anleitung zur Kenntniß der Pflanzen, zum Gebrauch bey Vorlesungen 1ster Theil m. Kpf. gr. 8. Erfurt 1803 1 R. 85 C.
 — Ueber die Natur, die Verhütung und Behandlung des Spitaltyphus und den ansteckenden Krankheiten überhaupt. gr. 8. Erfurt 1815.
Auch unter dem Titel: Handbuch der allgemeinen und besondern Contagienlehre. 3 R. 10 C.
Bernstein, J. Th. C., Beiträge zur Wundarzneikunst und gerichtlichen Arzneykunde. 8. Jena 1804 1 R. 10 C.
Bernstein, D. J. G., Lehre des chirurgischen Verbandes zum Gebrauch für Vorlesungen, besonders für Anfänger und Wundärzte 8. m. Kupf. Jena 1805 1 R. 55 C.
 — Systematische Darstellung des chirurgischen Verbandes, sowohl älterer als neuerer Zeiten. gr. 8. mit Kupfern und Erklärung. Erfurt 1798 6 R. 5 C.
Beiträge zur Vervollkommnung der Bauart mit gestampfter Erde, mit besonderer Rücksicht auf ihre Anwendbarkeit in Nörden, vorzüglich in den russisch-kayserlichen Staaten, nebst Beschreibung drey von dem Verfasser neu erfundener Maschinen zu sehr schneller und wohlfeiler Verfertigung vortrefflicher Pisé-Ziegel, ohne allen Aufwand von Menschenkraft. 2 Bde 8. Riga 1806 60 C.
Bilder, kleine, für kleine Leute. Zu einem A; B, C- und Lesebuche zweckmässig eingerichtet. Zweite, mit einer kurzen Anweisung leicht lesen zu lehren, vermehrte Ausgabe. kl. 8. Leipzig 1817. mit gemahlten Umschlag 1 R. 50 C.

- Biographien**, militärische, berühmter Helden neuerer Zeit. 5 Bde. 8. Berlin 1803—6. mit Kpfn. und Plauen 9 R. 60 C.
- Bock**, Dr. Aug. Karl, Tabeularische Uebersicht der gesammten Anatomie nach der Theile abgefasst. fol. 1817 85 C.
- Bojanus**, L., Anleitung zur Kenntniss und Behandlung der wichtigsten Seuchen unter dem Rindvieh und den Pferden. Riga . . . 75 C.
- Bolzano**, Bernard, Rein analitischer Beweis des Lehrsatzes, das zwischen je zwey Werthen, die ein entgegengesetztes Resultat gewähren, wenigstens eine reelle Wurzel der Gleichung liege, gr. 8. Prag 1817 30 C.
- Die drei Probleme der Rectification, der Complanation und der Cubirung, ohne Betrachtung des unendlich Kleinen, ohne die Annahmen des Archimedes, und ohne irgend eine nicht streng erweisliche Voraussetzung gelöst, zugleich als Probe einer gänzlichen Umgestaltung der Raumwissenschaft allen Mathematikern zur Prüfung vorgelegt. gr. 8. Leipzig 1817 . 55 C.
- Bouilly**, Geschichten für meine Tochter, frey übersetzt von Kotzebue. 2 Bde. 8. Leipzig 1811 geh. 1 R. 75 C.
- Brandes**, H. W., Lehrbuch der Gesetze des Gleichgewichts und der Bewegung fester und flüssiger Körper. 1ter Theil mit 5 Kupferplatten. gr. 8. Leipzig 1817 1 R. 65 C.
- Braun**, Dr. J. A., über den Werth und die Wichtigkeit der weiblichen Brüste für das Wohl der Menschheit, und die Sorge für die Erhaltung derselben, so wie auch über die Mittel, die aus Vernachlässigung dieser Sorge entstehenden Nachtheile am besten zu beseitigen. 2 Thle. mit 5 Kupf. Erfurt 1805. geh. . 2 R. 90 C.
- Breiter**, Chr. Aug., Hortus Breiterianus, oder Verzeichniss aller derjenigen Gewächse, welche im Breiterschen botanischen Garten zu Leipzig gezogen und unterhalten werden, nebst einem Theil der in Deutschland einheimischen Pflanzen nach ihren systematischen Namen und Synonymen, einer Erklärung des Linnischen Systems und geographischen und literarischen Nachweisungen. mit einem Kpfr. gr. 8. Leipzig 1817 4 R. 40 C.
- Breyer**, F. G., Observationes anatomicae circa fabricam *Ranae Pipae*. Cum tabulis II. aeneis Berolini 1811. 4to 55 C.
- Breitkopf**, J. G. J., über die Geschichte der Erfindung der Buchdruckerkunst. Leipzig 1779. 4to 50 C.
- Brenneke**, J. A., Erholungstunden. Ein Taschenbuch für Deutsche des Nordens auf das Jahr 1811 und 12. 2 Bde. 12. Mitau . . 2 R.
- Burdach**, C. F., Anatomische Untersuchungen, bezogen auf Naturwissenschaft und Heilkunst. 1s Heft mit vier Kupfern (2 illum.) gr. 4. Leipzig Hartmann 1814 2 R. 30 C.
- Burgwedel**, Elise Fried., der Aeronaut. Nach dem französischen 8. Kopenhagen 1814. 75 C.
- Busstape** eines Wüstlings, oder Phantasien eines Nervenkranken. 2 B. 12. Leipzig 1806 1 R. 60 C.
- Byron**, Lord, der Korsar. Eine Erzählung aus dem englischen. 18. Berlin 1816 70 C.
- Campe**, J. H., Geschichtliches Bilderbüchlein, oder die älteste Weltgeschichte in Bildern und Versen, 2te Ausg. 12. Braunschweig 1810. geheftet 2 R. 60 C.
- Historisches Bilderbüchlein oder Weltgeschichte mit achtzehn Kpfrn. 12. Braunschweig 1807 geh. 2 R. 60 C.
- A,b,c- und Lesebuch mit 24 illum. Kupfern. 12. Braunschweig 1807. geh. . . . 1 R. 65 C.
- Neues A,b,c- und Lesebuch mit vielen schönen Bildern in 12. Braunschweig 1807 gebunden 1 R. 65 C.
- Die Entdeckung von Amerika, ein Unterhaltungsbuch für Kinder und junge Leute m. Tit. Kupf. und Karten. 7te Aufl. 18. Braunschweig 1809 1 R. 90 C.
- Robinson der jüngere, ein Lesebuch für Kinder. m. Kupfn. 11te Auflage. 18. Braunschweig 1812 1 R. 65 C.
- Theophron, oder der erfahrene Rathgeber für die unerfahrene Jugend. 6te Aufl. kl. 8. Braunschweig 1806 95 C.
- Candolle**, A. P., Theoretische Anfangsgründe der Botanik oder Erklärung der Grundsätze der natürlichen Classeneintheilung, und der Kunst die Gewächse zu beschreiben und zu studieren. Aus dem französischen übersetzt mit vielen Anmerkungen, Zusätzen, und dem Versuche eines terminologischen Wörterbuchs der Botanik vermehrt, 2r und 3r Th., welches mit dem Versuch eines möglichst vollständigen Wörterbuchs der botanischen Terminologie von Römer ein Ganzes ausmacht. gr. 8. Zürich 1815.
- Carnot**, M., von der Vertheidigung fester Plätze; für den Unterricht der Zöglinge im Ingenieurkorps aus dem franz. mit Anm. gr. 8. 2te Aufl. Dresden 1816 2 R. 20 C.
- Cavallo's**, Til., ausführliches Handbuch der experimental Naturlehre in ihren reinen und angewandten Theilen, a. d. engl. m. Anmerk. v. D. J. B. Trommsdorff m. Kupf. 4 Bde. in 8. Erfurt 1804—6. 8 R. 10 C.
- Cervantes**, Miguel de Saavedra, lehrreiche Erzählungen übers. von D. W. Soltan. 3 Bde. 8. Königsberg 1801 4 R. 25 C.
- Characterschilderungen** der jetzt lebenden wichtigsten und berühmtesten Männer in Grossbritannien. A. d. engl. v. J. Ch. Fick. 1r Bd. in 8. Chemnitz 1801 1 R. 70 C.
- Cicero's**, M. T., sämtliche Briefe übers. und erläutert von C. M. Wieland. 4 Bde. 8. Leipzig 1808—11 9 R. 30 C.
- Dieselben auf Schreibpapier 10 R. 75 C.
- Ciceronis**, Marci Tullii, Opera quae supersunt omnia ac deperditorum fragmenta. Recognovit potiorum lectionis diversitatem adnotavit indices rerum ac verborum copiosissimos adiecit Christianus Godofr. Schütz. Tomi XVI Pars I et IIda Libri de legibus, de officiis, de senectute, de Amicitia Fragmenta. in 8. Lipsiae 1817 1 R. 85 C.
- Claren**, H., Lustspiele. 2 Bde. enthaltend den Brauttanz, die Folgen eines Maskenballes, der Abend im Posthause, das Doppel-Duell. 8. Dresden 1817 2 R. 50 C.
- Collin's**, George, Amtsvorträge bey gelegentlichen Vorfällen. 2 Bde. 8. Riga 1803 1 R. 90 C.
- Commentarii** in Pharmacopaeam Austriacam militarem novam in usum medicorum castrensium austriacorum. 8. Viennae 1800 . . . 90 C.
- Conversations-Lexicon**, kleineres, oder Hülfswörterbuch für diejenigen, welche über die, beim lesen sowohl, als in mündlichen Unterhaltungen vorkommenden mannichfachen Gegenstände näher unterrichtet sein wollen. 4 Th. 8, Leipzig 1813 4 R. 40 C.
- Cornelii Nepotis** Vitae excellentium Imperatorum. Mit grammatischen und erklärenden Anmerkungen von M. Chr. Hein. Paufler. 2te verbesserte Aufl. gr. 8. Leipzig 1817 . . . 2 R. 75 C.
- Dahl**, F. L., gründliche Anweisung zur Verfertigung künstlicher Lichter, so wie auch der Venetianischen und Marseiller Seife. Erfunden und herausgegeben fol. Leipzig 1817 . . 40 C.
- Dahler**, M. J. G., Handbuch zum Gebrauch bey Vorlesungen über die Geschichte der Literatur und der Kunst gr. 8. Jena 1788 2 R. 20 C.
- Dantz** und Gruber's Charakteristik Joh. Gotf. v. Herders. 8. Leipzig 1805 2 R. 30 C.
- Daulnoy**, J. B., neue französische Sprachlehre. Dortmund 1797 1 R. 20 C.
- Diderot**, Rameau's Neffe, a. d. Manuscript übersetzt und mit Anmerkungen begleitet v. Göthe. 8. Leipzig 1805 2 R. 5 C.
- Dullo**, H. F., die kurländische Landwirtschaft. Ein Versuch zu einem Handbuche für praktische Landwirthe aller Art. in 8. Mitau 1804. 2 R. 20 C.
- Dumeril's**, A. M. C., allgemeine Naturgeschichte zum Gebrauch für die französischen Schulen, auf Befehl der Regierung entworfen und für deutsche Schulen, Lehrer und Erzieher bearbeitet von einer Gesellschaft Gelehrter. gr. 8. Erfurt 1806 1 R. 85 C.
- Dupaty**, zwey Posten, ein komisches Singspiel in drey Aufzügen, frey übersetzt v. G. F. Treitschke. 8. Wien 1804 45 C.